

Autoreferat

dotyczący działalności naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej

1. Imię i nazwisko

Magdalena Grabowska

2. Posiadane dyplomy i stopnie naukowe

- 1995** Magister psychologii, Instytut Psychologii, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Temat pracy: *Stereotypy płci w reklamie w percepcji kobiet*. Promotor: profesor dr hab. Augustyn Bańka
- 1997** Ukończenie z wynikiem bardzo dobrym szkolenia II stopnia w zakresie wychowania seksualnego w Podyplomowym Studium Wychowania Seksualnego pod kierunkiem prof. dr hab. Zbigniewa Lwa-Starowicza
- 1997** Certyfikat specjalisty w zakresie edukacji seksualnej Instytutu Zdrowia Seksualnego Towarzystwa Rozwoju Rodziny
- 2001** Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie psychologii, Instytut Psychologii, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Tytuł rozprawy: *Stereotypy płci przejawiane przez młodych dorosłych a style wychowania seksualnego doświadczone w rodzinie*. Promotor: profesor dr hab. Janusz Trempała. Recenzentki: profesor dr hab. Maria Strykowska, profesor dr hab. Barbara Weigl

3. Przebieg zatrudnienia

1995-1996	Doradca zawodowy, Rejonowy Urząd Pracy, Bydgoszcz
1996-2002	Asystent, Zakład Psychologii Rozwoju Człowieka, Instytut Psychologii, Wyższa Szkoła Pedagogiczna, Bydgoszcz
2001-2003	Pedagog szkolny, Zespół Szkół Kujawsko-Pomorskiego Centrum Kształcenia w Bydgoszczy
2002-2012	Adiunkt, Instytut Psychologii, Akademia Bydgoska im. Kazimierza Wielkiego, przekształcona w roku 2005 w Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
2003-2011	Adiunkt, Kujawsko-Pomorska Szkoła Wyższa, Bydgoszcz
2011 -	Prywatna praktyka psychologiczna w ramach działalności gospodarczej
2012-	Starszy wykładowca, Instytut Psychologii, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

4. Wykształcenie i rozwój zawodowy

Mój najwcześniejszy i główny obszar zainteresowań naukowych stanowi szeroko pojęta seksualność człowieka i jej psychospołeczne konsekwencje. W pracy magisterskiej, napisanej w Instytucie Psychologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza pod kierunkiem prof. dr. hab. Augustyna Bańki, podjęłam problem wpływu stereotypów płci na percepcję przez kobiety reklam samochodów (1995). Wyniki tych badań opublikowałam w *Forum Psychologicznym* (obecnie *Polskie Forum Psychologiczne*) (Grabowska, 1996). Dowiodły

one, że wśród filmów reklamowych na decyzje konsumentek Polek największy wpływ wywierały filmy reklamowe z udziałem kobiet, nieco mniejszy – filmy reklamowe z udziałem całej rodziny, najmniejszy zaś – filmy reklamowe z udziałem mężczyzn. Badane kobiety negatywnie oceniały odwoływanie się w reklamie do stereotypowych wizerunków kobiecości. Na tej podstawie można było wysunąć kolejny wniosek, iż co prawda stereotypy mogą być przydatne w tworzeniu reklam ze względu na zwiększanie stopnia identyfikacji z bohaterem lub bohaterką reklamy, lecz nie wtedy, gdy nawet w żartobliwej formie mają one wydźwięk pejoratywny.

Po ukończeniu studiów, rozumiejąc konieczność dalszego kształcenia się i rozwijania swych kompetencji zawodowych, podjęłam kształcenie podyplomowe i w 1997 roku ukończyłam z wynikiem bardzo dobrym szkolenie II stopnia w zakresie wychowania seksualnego w Podyplomowym Studium Wychowania Seksualnego w Warszawie, pod kierunkiem prof. dr. hab. Zbigniewa Lwa-Starowicza. Uzyskałam wówczas także certyfikat specjalisty w zakresie edukacji seksualnej Instytutu Zdrowia Seksualnego Towarzystwa Rozwoju Rodziny. Kwalifikacje te mogłam wykorzystać m.in. pracując na stanowisku pedagoga szkolnego w Zespole Szkół Kujawsko-Pomorskiego Centrum Kształcenia w Bydgoszczy. We wspomnianym Zespole Szkół do moich zadań – poza czynnościami wynikającymi z roli pedagoga pełniącego pieczę nad uczniami – prowadziłam lekcje przedmiotu *Wychowanie do życia w rodzinie* w gimnazjum, liceum oraz technikum. Współpracowałam także z dyrekcją bydgoskiego Zespołu Szkół Chemicznych, na zlecenie której przeprowadziłam pomiary wiedzy i postaw młodzieży w zakresie seksualności, zaś wyniki owych pomiarów przedstawiłam w dyrekcji szkoły w formie czterech raportów.

Po podjęciu zatrudnienia w 1996 roku na stanowisku asystenta w Instytucie Psychologii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy (obecnie UKW w Bydgoszczy) współpracowałam jako *research assistant* z dr. Larsen-Erikiem Malmbergiem (Åbo Akademi, Vaasa, Finlandia), który wraz z prof. dr. hab. Januszem Trempałą realizował

projekt badawczy nt. *Students future-orientation in socio-cultural context*, częściowo finansowany przez szwajcarską Fundację Johanna Jacobsa. Zaangażowałam się także w międzynarodowy projekt badawczy (realizowany w Zakładzie Psychologii Rozwoju Człowieka w Instytucie Psychologii WSP w Bydgoszczy) pt. *Adolescents' Future-Orientation of European Youth*. Wyniki badań uzyskane w efekcie tego projektu prezentowałam podczas międzynarodowej konferencji *European Conference on Developmental Psychology* w Rennes (Grabowska, Prentka, 1997; Trempała, Grabowska, 1997). W ramach owego projektu odbyłam staż zagraniczny na Wydziale Pedagogicznym Åbo Akademi w Vaasa (Finlandia). W jego trakcie przeprowadziłam w języku angielskim trzy kursowe cykle wykładów dla studentów kierunków pedagogicznych poświęcone: wychowaniu seksualnemu, problemom społecznym w kontekście edukacji oraz polskiemu systemowi edukacyjnemu. Ponadto, korzystając z bogatych zasobów bibliotecznych tej uczelni, dokonałam kwerendy źródłowej z punktu widzenia projektowanych wówczas badań nad stylami wychowania seksualnego.

W omawianym okresie mojego rozwoju naukowego uwagę skupiałam na badaniu relacji pomiędzy stylami wychowania seksualnego doświadczonymi w rodzinie a tendencją młodych dorosłych do stosowania stereotypów kobiecości i męskości. Podczas przeprowadzania tego projektu badawczego zrealizowałam łącznie sześć grantów uczelnianych na badania własne. Omawiane badania stały się podstawą rozprawy doktorskiej, napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Janusza Trempały i obronionej w 2001 roku na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Osiągnięcia naukowe po uzyskaniu stopnia doktora

Style wychowania seksualnego

Wyniki badań dotyczących stylów wychowania seksualnego opublikowałam m.in. w międzynarodowym czasopiśmie *The New Educational Review* (Grabowska, 2005) oraz pracy zbiorowej pod redakcją prof. dr. hab. Barbary Kaji (Grabowska, 2000); prezentowałam je również podczas krajowych konferencji naukowych (Grabowska, 1997, 1998, 1999, 2000,

2004) i w trakcie obrad *7th Congress of the European Federation of Sexology 'Together – Integrating Sexology*, który odbył się w 2004 roku w Brighton. Uzyskane rezultaty badań pozwoliły mi na wyróżnienie trzech stylów wychowania seksualnego, tj. stylu opartego na pełnej otwartości interakcji między rodzicami a ich dziećmi, stylu opartego na otwartości interakcji w ramach jednej płci oraz stylu opartego na braku otwartości interakcji. Styl oparty na braku otwartości interakcji jest stylem restrykcyjnym – cechuje go niedostatek jasnych przekazów na temat seksualności ze strony obojga rodziców. Z kolei styl oparty na otwartości interakcji w ramach jednej płci cechuje silne rozdzielenie świata kobiecego od męskiego – w aspekcie biologicznym, psychicznym, a także społecznym. Ostatni styl – oparty na pełnej otwartości interakcji – zasadza się na pełnym zaangażowaniu obojga rodziców w wychowanie seksualne ich dzieci. Rodzice są tu głównym źródłem informacji dziecka na temat seksualności, której problematyka poruszana jest w rodzinie bez zawstydzenia i skrępowania, lecz z poszanowaniem intymności rozmówców. W efekcie omawianych badań dowiedziałam także, iż wychowanie seksualne prowadzone przez rodziców w obrębie dwóch stylów, tj. stylu otwartości interakcji w ramach jednej płci oraz stylu opartego na braku otwartości interakcji, istotnie nasila tendencję badanych do stosowania stereotypów płci. W dyskusji wyników starałam się zwrócić uwagę na to, że prawdopodobnie zarówno brak wiedzy o kobiecości i męskości, jak i wyrazistość podziału na dwie grupy rodzajowe w wychowaniu domowym przyczynia się w rozwoju jednostki do stereotypowości myślenia o płci.

Stereotypy płci – uwarunkowania oraz konsekwencje

Ważny etap moich badań nad rolą wychowania w kształtowaniu się stereotypów płci stanowiła monografia pt. *Stereotypy płci we wczesnej dorosłości. Wybrane uwarunkowania* (Grabowska, 2007), którą recenzowała prof. dr hab. Maria Strykowska. Celem tej pracy było przedstawienie i uogólnienie wyników badań własnych (w tym częściowo wcześniej omówionych) nad wybranymi czynnikami determinującymi kształtowanie się tendencji do posługiwania się stereotypami płci na tle teoretycznych sposobów ujmowania zjawiska

stereotypów. Do czynników warunkujących rozwój tendencji do stereotypowego spostrzegania kobiet i mężczyzn w omawianych tu badaniach zaliczyłam style wychowania seksualnego doświadczone w rodzinie, transmisję międzypokoleniową w zakresie stereotypów oraz rodzaje płci psychologicznej. Wyniki moich badań udowodniły między innymi istotność transmisji stereotypów płci rodziców (a przede wszystkim matek) w procesie kształtowania się u ich dzieci tendencji do stereotypowego spostrzegania rodzaju. Ciekawym wydał się również fakt, że większa siła oddziaływania matek niż ojców wystąpiła zarówno w przypadku grupy córek, jak i synów. Odnotowany większy wpływ stereotypów płci matek na rozwój tychże stereotypów u ich dzieci został powiązany m.in. z nadal dominującym w polskiej kulturze stereotypowym podziałem ról domowych i zawodowych, w ramach którego to właśnie matki częściej pełnią funkcje opiekuńczo-wychowawcze w rodzinie, natomiast ojcowie przeważnie ograniczają swą aktywność do pola zawodowego. Omawiany w powyższej monografii projekt badawczy wpisał się także w nurt badań koncentrujących się na psychospołecznych konsekwencjach płci psychologicznej. Stwierdziłam bowiem, iż najsłabszą tendencję do stereotypowego spostrzegania płci przejawiały osoby reprezentujące niezróżnicowany typ płci psychologicznej. Zauważyłam ponadto, że nie występują istotne statystycznie różnice w nasileniu badanej tendencji u osób androgynicznych i męskich, zaś najsilniejszą tendencję do posługiwania się stereotypami rodzaju przejawiały osoby kobiece.

W prezentowanych w monografii pt. *Stereotypy płci we wczesnej dorosłości. Wybrane uwarunkowania* (Grabowska, 2007) rozważaniach teoretycznych starałam się wyjaśnić mechanizm wpływu poszczególnych stylów wychowania seksualnego na kształtowanie się tendencji do posługiwania się stereotypami płci w ramach podejścia poznawczego, jakie można odnaleźć w teorii przetwarzania informacji (Canon, Stotland, 1972), w teorii uczenia się społecznego (Mischel, 1966; Miluska, 1996; Tillmann, 1996) oraz w teorii poznawczo-rozwojowej (Kohlberg, 1966). Omówione przeze mnie w przedstawianej tu pracy podejście

socjobiologiczne (Wilson, 1991; Buss, 1996, 2001) okazało się mniej przydatne w tym zakresie. Stanowisko to traktuję jako uzupełniające prezentowane rozważania, bowiem pozwala ono analizować problem stylów wychowania seksualnego i stereotypów płci w perspektywie filogenetycznej, dopełniającej perspektywę ontogenetyczną prezentowanych analiz.

Wykorzystując podejście charakterystyczne dla teorii przetwarzania informacji, starałam się wykazać, że informacje przekazywane w obrębie stylu opartego na otwartości interakcji w ramach jednej płci sprzyjają kształtowaniu się koncepcji odrębności dwóch „światów”, tj. kobiecego i męskiego, co ułatwia jednostce konstruowanie schematów płci w hierarchicznym procesie ich przekształcania się od schematów niższego rzędu (L.O.S.) do schematów wyższego rzędu (H.O.S.) (Canon, Stotland, 1972). Należy zaznaczyć, że wyrazistość podziału na dwie grupy społeczne stanowi przyczynę pojawiania się takich zjawisk, jak m.in. krańcowy błąd atrybucji oraz iluzoryczna korelacja, które przez wielu badaczy są traktowane jako ważne źródła stereotypów (Stangor, Hewstone, 1999). Wydaje się więc, że pozostałe style wychowania seksualnego, nieakcentujące tak silnie inności kobiet i mężczyzn, wpływają w znacznie mniejszym stopniu na kształtowanie się stereotypów płci.

Mechanizm zróżnicowanego wpływu poszczególnych stylów wychowania seksualnego na proces kształtowania się stereotypów płci można również wyjaśnić w ramach teorii uczenia się społecznego. Odwołać się tu należy do dwóch mechanizmów: instrumentalnego uczenia się, określanego czasami mianem socjalizacji dyferencyjnej (Tillmann, 1996), oraz uczenia się obserwacyjnego (Bandura, Walters, 1963; Mischel, 1966). Istotą socjalizacji dyferencyjnej jest odmienne traktowanie chłopców oraz dziewcząt, co wyraża się w różnicowaniu wzorca kar i nagród w zależności od płci. W swoich rozważaniach doszłam do wniosku, iż tego rodzaju sposób oddziaływań rodzicielskich jest właściwy dla stylu opartego na otwartości interakcji w ramach jednej płci i może ułatwiać kształtowanie się stereotypów płci. Drugi natomiast ze wspomnianych mechanizmów, tj.

uczenie się obserwacyjne, wiąże się z naśladownictwem i graniem ról obserwowanych u modeli, którymi w przypadku wychowania seksualnego w rodzinie są głównie rodzice. Opisując wpływ stylów wychowania seksualnego w terminach mechanizmu uczenia się obserwacyjnego, zwróciłam uwagę na problem stereotypów płci rodziców jako modeli „kobiety” i „mężczyzny” naśladowanych przez dzieci. Doszłam do wniosku, że stereotypy płci rodziców mogą ujawniać się w stosowanych przez nich stylach wychowania seksualnego, wpływając na nabywanie przez dziecko zachowań specyficznych ze względu na płeć (Matlin, 1996; Gormly, 1997).

Dążąc do zrozumienia mechanizmów kształtowania się stereotypów płci, odwołałam się również do teorii poznawczo-rozwojowej. Starłam się wykazać, iż zgodnie z teorią Piageta (1996) wrażliwość na oddziaływanie stylu opartego na otwartości interakcji w ramach jednej płci wzrasta prawdopodobnie w wieku 5–7 lat, gdy dziecko osiąga stadium rozwoju operacji konkretnych. W okresie tym bowiem powstaje silna autokategoryzacja ze względu na płeć, która leży u podstaw tworzących się postaw wobec ról płciowych (Kohlberg, 1966). W procesie autokategoryzacji cechy prezentowane dziecku jako właściwe dla jego płci są oceniane przezeń jako pozytywne i aktywnie przyswajane. Zdaniem Kohlberga (1966), osiągnięcie stadium operacji konkretnych umożliwia dziecku tworzenie kategorii „kobiety” i „mężczyźni”, ułatwiając proces przejmowania wzorów zachowań z otoczenia. Osiągnięcie zaś stadium operacji formalnych prowadzi do dalszych zmian w zakresie spostrzegania różnic międzypłciowych. Operacje formalne umożliwiają jednostce analizę formalnych aspektów informacji i sytuacji społecznych, z jednoczesnym abstrahowaniem od ich treści. Dostępna w tym stadium forma refleksji prowadzi do nadania stereotypom płci większej elastyczności poprzez autorefleksję oraz przyjmowanie poglądów różnych grup społecznych.

Problematyka wychowania seksualnego, stereotypów płci oraz płci psychologicznej była przeze mnie podejmowana także w późniejszych pracach badawczych i nadal stanowi

jeden z istotnych obszarów moich dociekań. Zagadnienie transmisji stylów wychowania seksualnego poszerzyłam poprzez podjęcie problematyki międzypokoleniowej transmisji postaw wobec seksualności. Wśród wyników owego projektu badawczego, opublikowanych m.in. na łamach *Polskiego Forum Psychologicznego* (Spychalska-Stasiak, Grabowska, 2008), znaczący jest przede wszystkim fakt, że proces transmisji międzypokoleniowej postaw wobec seksualności odnotowany został jedynie częściowo. Istotne statystycznie związki wystąpiły pomiędzy postawami rodziców wobec homoseksualizmu, związków nieformalnych oraz emocjonalnej oceny stosowania antykoncepcji hormonalnej a postawami młodzieży w wymienionych zakresach. Z kolei kwestię stereotypów płci podjęłam ponownie, prowadząc badania w grupie 160 adolescentów nad wpływem płci psychologicznej na tendencję młodzieży do posługiwania się stereotypami kobiecości i męskości. Wyniki badań, przedstawione podczas obrad *10th EARA Conference* w Antalyi (Grabowska, 2006) pozwoliły wnioskować o istnieniu powyższej relacji, a także umożliwiły precyzyjne wskazanie dominacji tendencji do stosowania stereotypów kobiecości lub męskości (lub braku tej przewagi) u dziewcząt i chłopców o określonej płci psychologicznej. Stwierdziłam bowiem, że w grupie dziewcząt kobiecych i androgynicznych przeważa tendencja do częstszego stosowania stereotypów kobiecości niż męskości, zaś u przedstawicieli pozostałych typów płci psychologicznej i biologicznej nie odnotowałam istotnych statystycznie różnic między nasileniem omawianych tendencji.

Wspólnie z mgr. Patrykiem Zastępowskim prowadziłam ponadto badania nad wpływem stereotypów płci na kontrolę zachowań agresywnych. Wyniki tychże badań ujęte zostały w artykule pt. *Stereotypy płci a kontrola zachowań agresywnych w okresie wczesnej dorosłości*, przyjętym w 2011 roku przez redakcję czasopisma *Nauki o Edukacji*. Na ich podstawie można było wnioskować, iż w grupie kobiet tendencja do posługiwania się stereotypami płci nie okazała się czynnikiem determinującym kontrolę zachowań agresywnych badanych. W grupie mężczyzn natomiast wzmiankowana tendencja wywierała

silny wpływ na zmienną zależną objętą pomiarem. Współprowadziłam również projekt badawczy nad relacjami zachodzącymi pomiędzy płcią psychologiczną a rozwojem wybranych zdolności poznawczych. Wyniki badań, zaprezentowane podczas obrad XVI Ogólnopolskiej Konferencji Psychologii Rozwojowej w Poznaniu (Wyrwicz, Grabowska, 2007), pozwoliły m.in. na stwierdzenie, iż w grupie osób męskich i kobiecych czynnikiem istotnym dla pomiaru poznawczego aspektu zdolności społecznych jest rodzaj zadania (materiał werbalny *versus* percepcyjny).

Seksualność w okresie wczesnej, średniej i późnej dorosłości

Zainteresowanie problematyką seksualności oraz psychologii rozwoju człowieka postanowiłam połączyć, konstruując projekt badawczy poświęcony uwarunkowaniom zachowań seksualnych i satysfakcji seksualnej w trzech fazach życia osoby dorosłej, tj. wczesnej, średniej i późnej dorosłości. W toku prowadzenia tego projektu pomyślnie zrealizowałam cztery granty uczelniane na badania własne. Wyniki owego projektu, upowszechniane poprzez wystąpienia na konferencjach ogólnopolskich (Grabowska, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012) i międzynarodowych (Grabowska, 2009), a także publikacje w czasopiśmie krajowych (Grabowska, 2007, 2009, 2011) oraz międzynarodowych (Grabowska, 2007), zostały ostatecznie zgromadzone w monografii pt. *Seksualność w okresie wczesnej, średniej i późnej dorosłości. Wybrane uwarunkowania*. Jak już wspomniałam, celem badań przedstawionych w tej książce było przede wszystkim ukazanie uwarunkowań aktywności i satysfakcji seksualnej osób w okresie dorosłości oraz przeanalizowanie tychże uwarunkowań odrębnie w trzech fazach życia człowieka dorosłego. W kolejnych rozdziałach tego opracowania podkreślałam, że w analizie uwarunkowań zachowań seksualnych i satysfakcji seksualnej warto odnieść się do ogólnego kontekstu życia osób, których seksualność poddawana jest badaniu. Ów kontekst może sprawiać, iż w danym stadium życia dorosłego pewne czynniki stają się szczególnie istotne dla aktywności i satysfakcji seksualnej, a te z kolei stanowią ważny element składowy dobrostanu

emocjonalnego jednostki w określonej fazie życia. Trudno jest bowiem funkcjonowanie w sferze seksualnej wyabstrahować z szerokiego tła życia jednostki, na które składają się m.in.: jej styl życia, role przez nią pełnione, zadania rozwojowe, którym powinna sprostać, oraz kryzysy, których doświadcza. Wyniki badań referowanych w tej monografii pozwoliły na wyodrębnienie pewnych podobieństw oraz różnic w zakresie występowania i siły oddziaływań wybranych czynników na aktywność oraz satysfakcję seksualną w trzech fazach życia człowieka dorosłego. Ustaliłam, że we wszystkich trzech objętych badaniami okresach życia osoby męskie i androgyniczne (bez względu na płć biologiczną) uzyskały w pomiarze wybranych zachowań seksualnych i satysfakcji seksualnej wyniki wyższe niż przedstawiciele pozostałych typów płci psychologicznej. Stwierdziłam także, iż we wszystkich trzech fazach rozwoju w dorosłości odnaleźć można różnice międzypłciowe w zakresie siły oddziaływań poszczególnych czynników różnicujących oraz wpływających na aktywność i satysfakcję seksualną. Ponadto w owych trzech fazach życia, a zwłaszcza w okresie wczesnej i średniej dorosłości, ujawnił się negatywny wpływ tendencji badanych do posługiwania się stereotypami płci na aktywność i satysfakcję seksualną. Zauważyłam również, że dla satysfakcji seksualnej badanych (bez względu na ich wiek) kluczowe były zachowania seksualne, zwłaszcza te ukierunkowane na zaspokajanie potrzeb seksualnych partnera oraz potrzeb własnych. Zachowania seksualne w poszczególnych okresach życia okazały się jednak być determinowane z różną siłą przez poszczególne czynniki. W odniesieniu do okresu wczesnej dorosłości na uwagę zasługuje silny, choć niejednoznaczny wpływ intymności i namiętności na zachowania seksualne badanych. W okresie średniej dorosłości z kolei w determinowaniu aktywności oraz satysfakcji seksualnej zaakcentować należy rolę samooceny w zakresie atrakcyjności seksualnej. Jak pokazały wyniki przeprowadzonych badań, okazała się ona szczególnie istotna w grupie kobiet, co można odnieść do ogólnych różnic międzypłciowych w obszarze atrakcyjności oraz do podwójnego standardu starzenia się, czyli powszechnej tendencji do bardziej krytycznego oceniania pojawiających się wraz z

upływem lat zmian w wyglądzie zewnętrznym kobiet niż mężczyzn. Omawiany czynnik pełnił również ważną funkcję w modyfikowaniu aktywności i satysfakcji seksualnej osób w okresie późnej dorosłości, lecz w tej fazie życia niebagatelny wpływ na owe zmienne wywierał też poziom zaangażowania, co podkreślałam i w innych opracowaniach. Dla aktywności seksualnej osób starzejących się istotny był fakt pozostawania lub niepozostawania w związku, co wiąże się m.in. z problemem doświadczania wdowieństwa, które obniża częstość podejmowania zachowań seksualnych. Zaprezentowane w niniejszej książce wyniki wydają się wskazywać na zasadność badania ludzkiej seksualności w kontekście rozwoju fizycznego i psychicznego, z uwzględnieniem przemian nie tylko anatomicznych i fizjologicznych, lecz także osobowościowych oraz zmian w zakresie pełnionych ról, zadań rozwojowych i zdarzeń krytycznych, charakterystycznych dla danego okresu życia.

Analizując pojęcie seksualności, odwoływałam się głównie do modelu ekologicznego (Whalen, 1966), zgodnie z którym motywacja seksualna jest rezultatem skłonności organizmu do określonych reakcji na poszczególne bodźce. Dyspozycja ta to efekt oddziaływania dwóch elementów, z których pierwszy stanowią wrodzone cechy jednostki, podlegające przemianom w trakcie rozwoju ontogenetycznego, drugim zaś są właściwości nabyte, będące wynikiem procesów uczenia się. Oba te rodzaje właściwości tworzą seksualną motywację, która przejawia się w sile popędu seksualnego oraz w zdolności, a także gotowości do reakcji seksualnych. Model ekologiczny ujmuje więc aktywność seksualną jako efekt gromadzenia doświadczeń przez jednostkę wyposażoną w określone właściwości biologiczne i fizjologiczne. Z kolei opisując mechanizmy oddziaływania wybranych czynników determinujących aktywność i satysfakcję seksualną, przywołałam nurt socjobiologiczny (Wilson, 1988; Buss, 1996, 2001), szczególnie użyteczny w wyjaśnianiu różnic międzypłciowych, m.in. w zakresie częstości podejmowania pozamałżeńskich stosunków seksualnych, kryteriów wyboru partnera oraz samooceny w obszarze

atrakcyjności seksualnej. Prezentując zagadnienia dotyczące motywacji seksualnej, odwołałam się do nurtu humanistycznego (Maslow, 1990), akcentując rolę potrzeby samorealizacji w wyjaśnianiu aktywności i satysfakcji seksualnej. Według Masłowa (1990) bowiem osoby samorealizujące się to jednostki zdolne do większej miłości, tak więc nawiązują one głębsze relacje interpersonalne. Jednocześnie charakterystyczne dla nich są mniejsze liczebności owych związków, a zatem przeważa tu nastawienie na jakość relacji, nie zaś na ilość. Nie dzielą one także ról i zachowań na właściwe dla określonej płci – są na tyle pewne swej kobiecości lub męskości, iż potrafią bez obaw przejawiać zachowania (również seksualne) stereotypowo przypisywane płci przeciwnej. Osoby samorealizujące się osiągają najwyższy poziom intensywności seksualnej przyjemności, który Maslow (1990) klasyfikował – z uwagi na ową intensywność – do przeżyć mistycznych. W wyjaśnianiu szeroko rozumianej seksualności wykorzystałam również koncepcję uczenia się społecznego, do której odniosłam się w opisie atrakcyjności seksualnej, a także płci psychologicznej i stereotypów płci. Rozważania teoretyczne dotyczące tych dwóch ostatnich zmiennych oparłam ponadto na koncepcjach psychodynamicznych, teorii przetwarzania informacji oraz na nurcie poznawczo-rozwojowym.

Recenzentami powyższej monografii byli prof. dr hab. Zbigniew Lew-Starowicz oraz prof. dr hab. Mieczysław Płopa. Pan Profesor Zbigniew Lew-Starowicz stwierdził, że książkę tę przeczytał z dużym zainteresowaniem. Uznał on wyniki badań za bardzo interesujące, samą pracę zaś za erudycyjne, wartościowe opracowanie naukowe, odpowiadające potrzebom nauki i dydaktyki oraz stanowiące znaczący wkład w rozwój nauki w tym zakresie. Z kolei Pan Profesor Mieczysław Płopa orzekł, iż szczególną wartością badań jest analiza różnych aspektów życia seksualnego człowieka na przestrzeni całego jego dorosłego życia. Podkreślił on również, że opracowanie to przybiera perspektywę humanistyczną, która sprowadza się *do traktowania człowieka jako Osoby, która pomimo upływających lat może przeciwstawić się „starzejącej się biologii” poprzez nadawanie nowego sensu tym potrzebom, które określają*

jego biologiczną, psychiczną i duchową naturę (fragment recenzji). Pan Profesor Mieczysław Płopa w swej recenzji wyraził również przekonanie, że książka ta ma szczególną wartość nie tylko dla psychologii rozwojowej człowieka, ale – przedstawiając szersze tło problemu – łączy ona jakość życia człowieka zarówno z wiekiem jednostki, jak i z wieloma zmiennymi, które można sprowadzić do „prywatnej filozofii szczęścia”. Wspomniana książka stanowiła rozprawę habilitacyjną w przewodzie, którego przebieg opisałam w dołączonym oświadczeniu.

Pragnę zaznaczyć, że w omawianej monografii pt. *Seksualność w okresie wczesnej, średniej i późnej dorosłości. Wybrane uwarunkowania* przedstawiłam wyłącznie wyniki dotyczące osób heteroseksualnych, zaś w ramach całego projektu badaniami objęłam także osoby homoseksualne i biseksualne w okresie wczesnej, średniej i późnej dorosłości. Wybrane wyniki badań prowadzonych w powyższych grupach zostały opublikowane pod postacią artykułu pt. *Sense of sexual attractiveness, sexual behaviors and satisfaction in gay men and lesbians in late adulthood* (Grabowska, Zastępowski, 2013). W owym raporcie przedstawiliśmy niektóre uwarunkowania seksualności osób homoseksualnych w okresie późnej dorosłości. Analiza danych dotyczących właśnie tej grupy osób badanych wydała się nam szczególnie istotna, gdyż seksualność owych jednostek jest w znacznym stopniu stereotypizowana społecznie – zarówno poprzez stosowanie stereotypów dotyczących homoseksualności, jak i poglądów oraz praktyk ageistowskich.

Domowe i szkolne wychowanie seksualne

Moje wieloletnie zainteresowanie pedagogiką seksualną i rozwojem człowieka w ciągu życia zaowocowały podjęciem w 2014 roku kolejnego projektu badawczego, poświęconego seksualności młodych dorosłych w odniesieniu do doświadczonej przez nich domowej i szkolnej edukacji seksualnej. Efektem wspomnianego projektu były m.in. dwa wystąpienia na ogólnopolskich konferencjach naukowych (Grabowska, 2015, 2017). Wyniki badań pilotażowych opublikowane zostały w artykule pt. *Wychowanie seksualne a ryzykowne*

zachowania seksualne młodych dorosłych (Rocznik Lubuski, 2014). Pozwoliły one na wnioskowanie o stosunkowo częstym deklarowaniu podejmowania seksualnych zachowań ryzykownych w grupie młodych dorosłych. W omawianym badaniu nie uzyskałam danych świadczących o tym, iż typ szkolnego wychowania seksualnego różnicuje częstość występowania ryzykownych zachowań seksualnych w grupie badanych młodych dorosłych. Na podstawie przeprowadzonych analiz dowiodłam również, iż najbardziej efektywnym w profilaktyce ryzykownych zachowań seksualnych jest styl wychowania seksualnego oparty na pełnej otwartości interakcji, zaś najmniej – styl oparty na braku otwartości interakcji. Wyniki te skłoniły mnie do skonkludowania, iż dbałość o wybór efektywnego stylu wychowania seksualnego staje się szczególnie istotna zważywszy na fakt, że rozwój cywilizacyjny (a w tym postęp technologiczny) – choć bezsprzecznie mający znaczne zalety – wieść może ku eskalacji problemów w zakresie realizacji seksualnej oraz doświadczaniu własnej seksualności.

Problematykę domowego i szkolnego wychowania seksualnego w odniesieniu do seksualności osób w okresie wczesnej dorosłości podjęłam także w monografii zatytułowanej *Domowe i szkolne wychowanie seksualne a wybrane komponenty seksualności młodych dorosłych*, którą uważam za główne osiągnięcie naukowe do stopnia doktora habilitowanego.

5. Wskazanie osiągnięcia wynikającego z art. 16. ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm.)

a) tytuł osiągnięcia naukowego

Domowe i szkolne wychowanie seksualne a wybrane komponenty seksualności młodych dorosłych

b) (autor/autorzy, tytuł/tytuły publikacji, rok wydania, nazwa wydawnictwa), recenzenci wydawniczy

Magdalena Grabowska (2017). *Domowe i szkolne wychowanie seksualne a wybrane komponenty seksualności młodych dorosłych*. Bydgoszcz: Wydawnictwo UKW, ss. 344, ISBN 978-83-8018-173-1

Recenzenci: Prof. dr hab. Zbigniew Izdebski, Prof. dr hab. med. Zbigniew Lew-Starowicz

c) omówienie celu naukowego/artystycznego ww. pracy/prac i osiągniętych wyników wraz z omówieniem ich ewentualnego wykorzystania.

Celem podjęcia przeze mnie referowanego projektu badawczego było ustalenie, czy typy szkolnego wychowania seksualnego oraz style domowego wychowania seksualnego różnicują występowanie u osób badanych młodych dorosłych wybranych komponentów sfery seksualnej. Zmierzałam ponadto ku udzieleniu odpowiedzi na pytanie o to, czy wspomniane występowanie wybranych komponentów seksualności badanych powiązane jest z ich płcią oraz z dominującym w doświadczeniu badanych źródłem wiadomości na temat seksualności. Powyższe cele badawcze uznałam za istotne ze względu na niedostatek wiedzy w tym zakresie, bowiem meta-analizy projektów badawczych szacujących efektywność szkolnego wychowania seksualnego wskazują na to, że zdecydowana większość opracowań nie zawiera istotnych informacji statystycznych, umożliwiających rzetelne przedstawienie zależności zachodzących między szkolnym wychowaniem seksualnym doświadczonym przez badanych a ich wiedzą na temat ludzkiej seksualności (Song i in., 2000; Silva, 2002). Tematyka niniejszego projektu badawczego powiązana jest ponadto w istotny sposób z problematyką zdrowia seksualnego, gdyż w licznych programach profilaktycznych zwykło się podkreślać, iż rzetelna i dostosowana do wieku jednostek wiedza na temat sfery seksualnej stanowi czynnik wpływający na stan zdrowia seksualnego. Przez stulecia zdrowie seksualne było utożsamiane ze zdolnością do reprodukcji, lecz współcześnie termin ten odnosi się do pozostawania w równych i odpowiedzialnych relacjach partnerskich, a także do satysfakcji seksualnej, wolności od chorób i niemocy seksualnej oraz wolności od krzywdzących praktyk seksualnych (Rzepka, 2007; Flatow, 2011). Zgodnie ze stanowiskiem zajmowanym przez

agendy międzynarodowe (np. WHO, 2001) zdrowie seksualne stanowi integrację biologicznych, emocjonalnych, poznawczych i społecznych komponentów seksualności, istotnych dla pozytywnego rozwoju osobowości oraz miłości i komunikacji. Tak rozumiane pojęcie zdrowia seksualnego zawiera w sobie m.in. zdolność do gromadzenia satysfakcjonujących i bezpiecznych doświadczeń seksualnych, zaś zdolność ta wiąże się z umiejętnością nawiązywania relacji partnerskich opartych na równości i odpowiedzialności, a także z umiejętnością pokonywania trudności w tym obszarze życia. Zdrowie seksualne oznacza również wolność od przemocy seksualnej, co wynika z prawa poszczególnych jednostek do odrębności i prywatności seksualnej, pozwalającego na podejmowanie zachowań zgodnych z potrzebami danych osób, a jednocześnie nienaruszających praw osób pozostałych. Zwykło się ponadto podkreślać, że omawiana sfera zdrowia wiąże się z pozbawionym lęku wyrażaniem własnej seksualności oraz czerpaniem zeń satysfakcji, która to stanowi istotny element dobrostanu emocjonalnego. W związku z powyższym poczyniłam założenie, że badania nad czynnikami determinującymi aktywność i satysfakcję seksualną (a w ten nurt wpisuje się referowany projekt badawczy) powiązane są z pojęciem ogólnego dobrostanu jednostki, na który składa się – poza wspomnianym wymiarem emocjonalnym – czynnik osobowościowy i społeczny (Moore, Keyes, 2003). Satysfakcja czerpana ze sfery seksualnej może przyczyniać się zatem do odczuwania zadowolenia z życia – wyniki badań wyraźnie bowiem wskazują, że jedną z najsilniejszych determinant poczucia szczęścia jest ocena pożycia małżeńskiego (Argyle, 2004). Powyższe przesłanki przekonały mnie do tego, iż podjęcie badań nad powiązaniem między szkolnym i domowym wychowaniem seksualnym a aktywnością i satysfakcją seksualną młodych dorosłych istotne jest nie tylko z punktu poznawczego, lecz także może dostarczyć wiedzy mającej zastosowanie praktyczne – optymalizującej efektywne kształtowanie rozwoju psychoseksualnego, wspierającej rozwój postaw prozdrowotnych i sprzyjającej osiągnięciu przez jednostkę poczucia osobistego szczęścia.

Badaniem objęłam osoby w okresie wczesnej dorosłości, ponieważ jest to pierwszy okres życia, w którym seksualność może być wyrażana bez lęku (Erikson, 1997). Jednocześnie starałam się dobrać osoby sytuujące się wiekowo na jak najwcześniejszym etapie wspomnianej fazy życia, gdyż przyjąłam założenie, że mogą one bez trudu przypomnieć sobie swoje nieodległe doświadczenia edukacyjne. Dla doboru próby nie bez znaczenia był również fakt, że młodzi dorośli mają przeciętnie mniej doświadczeń seksualnych niż jednostki z wieloletnim stażem związkowym, co z kolei wiąże się z poczynieniem założenia wywodzącego się z modelu ekologicznego, iż aktywność seksualna stanowi efekt gromadzenia doświadczeń przez jednostkę wyposażoną w określone właściwości fizjologiczne i biologiczne (Whalen, 1966).

Przystępując do prac badawczych poczyniłam wiele założeń, popartych przesłankami teoretycznymi i danymi empirycznymi zgromadzonymi podczas studiowania literatury przedmiotu. Główne założenie, przedstawione poniżej syntetycznie w tabeli 1, głosiło, iż doświadczenie trzech odmiennych stylów domowego wychowania seksualnego i różnych typów szkolnego wychowania seksualnego może skutkować odmiennością postaw osób badanych wobec seksualności w aspekcie behawioralnym oraz poznawczym.

Tabela 1. Główne założenie omawianego projektu wraz z uzasadnieniem

Główne założenie	Uzasadnienia wynikające z analizy literatury przedmiotu
Doświadczenie trzech odmiennych stylów domowego wychowania seksualnego i różnych typów szkolnego wychowania seksualnego może skutkować odmiennością postaw osób badanych wobec seksualności w aspekcie behawioralnym (zachowania seksualne oraz satysfakcja z nich czerpana) oraz poznawczym (wiedza na temat seksualności oraz tendencja do stosowania stereotypów płci).	Definicyjnym celem wychowania seksualnego jest kształtowanie pozytywnych postaw wobec seksualności i zdolności do wyrażania swej seksualności bez lęku, a także formowanie umiejętności sterowania własnymi potrzebami i zachowaniami seksualnymi oraz minimalizowanie tendencji do podejmowania ryzykownych zachowań seksualnych (m. in. Okoń, 1987; Obuchowska, Jaczewski, 2002; Lew-Starowicz, Szczerba, 1995; Izdebski, 2005; Lew-Starowicz, Długołęcka, 2006; BZgA, WHO, 2012).
	Ryzykownym zachowaniom sprzyjają niedostatki wychowania seksualnego w rodzinie i szkole (Izdebski, 1992; Izdebski i in., 2011).

	<p>Wychowanie seksualne wspierające jednostki w rozwijaniu podstawowych umiejętności, które umożliwiają im samookreślenie własnej seksualności oraz ich związków na różnych etapach rozwoju, wiedzie ku redukcji czynników ryzyka i pomaga w przeżywaniu partnerstwa w sposób satysfakcjonujący i odpowiedzialny (BZgA, WHO, 2012).</p>
	<p>Dobrze prowadzone wychowanie seksualne poprawia jakość życia seksualnego, pomaga uniknąć problemów w życiu seksualnym i przyczynia się do kształtowania obrazu płci wolnego od stereotypów (Lew-Starowicz, Długołęcka, 2006)</p>
	<p>Środowisko rodzinne, jako pierwotne źródło wzorców, kształtuje obraz płci (Matlin, 1996; Gormly, 1997).</p>
	<p>Podejście typowe dla teorii przetwarzania informacji: informacje przekazywane w ramach wychowania seksualnego mogą w większym lub mniejszym stopniu (w zależności od stylu i typu wspomnianych oddziaływań wychowawczych i edukacyjnych) sprzyjać tworzeniu się koncepcji odrębności świata kobiecego i męskiego, co z kolei ułatwiać może jednostce konstruowanie schematów płci w hierarchicznym procesie ich przekształcania się od schematów niższego rzędu (<i>lower order schema</i>) do schematów wyższego rzędu (<i>higher order schema</i>) (Cannon, Stotland, 1972).</p>
	<p>Przekazywana w procesie wychowania wyrazistość podziału na dwie grupy społeczne – kobiecą i męską – może ułatwiać zaistnienie krańcowego błędu atrybucji lub iluzorycznej korelacji, które są ważnymi źródłami stereotypów (Hewstone, 1999).</p>
	<p>Kształtowanie się tendencji do posługiwania się stereotypami płci może wynikać z niedostatku rzetelnych informacji o różnicach płciowych, czemu zapobiec może efektywna edukacja seksualna w środowisku szkolnym (Mądrzycki, 1986; Hewstone, 1999; Weigl, 1999).</p>

Jak wskazuje większość definicji wychowania seksualnego, celem tego procesu jest kształtowanie pozytywnych postaw wobec seksualności (m. in. Okoń, 1987; Lew-Starowicz, Szczerba, 1995; Obuchowska, Jaczewski, 2002; Izdebski, 2005; Lew-Starowicz, Długołęcka, 2006; BZgA, WHO, 2012). Na komponentę poznawczą postawy wobec seksualności w omawianym projekcie składała się wiedza badanych na temat sfery seksualnej oraz ich

tendencja do stosowania stereotypów płci. Znaczenie dostarczania jednostkom właściwej i adekwatnej do ich wieku wiedzy na temat sfery seksualnej jest akcentowane w wielu opracowaniach dotyczących wychowania seksualnego (m.in. Trawińska, Cendrowski, 1996; Lew-Starowicz, Długolecka, 2006; BZgA, WHO, 2012). Agendy międzynarodowe utrzymują, iż prawo do poszukiwania oraz otrzymywania informacji na temat seksualności jest jednym z istotnych praw seksualnych, co znalazło swoje odzwierciedlenie także w Konwencji ONZ o Prawach Dziecka (*United Nation Convention on the Rights of the Child*, 1989), ratyfikowanej przez większość państw (BZgA, WHO, 2012). W literaturze przedmiotu odnaleźć można również założenie, że dobrze prowadzone wychowanie seksualne przyczynia się do kształtowania obrazu płci wolnego od stereotypów (Lew-Starowicz, Długolecka, 2006). Liczne badania dowodzą, że środowisko rodzinne, jako pierwotne źródło wzorców, kształtuje obraz płci (Matlin, 1996; Gormly, 1997). Wykorzystując podejście typowe dla teorii przetwarzania informacji, mogłam założyć, że informacje przekazywane w ramach wychowania seksualnego mogą w większym lub mniejszym stopniu (w zależności od stylu i typu wspomnianych oddziaływań wychowawczych i edukacyjnych) sprzyjać tworzeniu się koncepcji odrębności świata kobiecego i męskiego, co z kolei ułatwiać może jednostce konstruowanie schematów płci w hierarchicznym procesie ich przekształcania się od schematów niższego rzędu (*lower order schema*) do schematów wyższego rzędu (*higher order schema*) (Cannon, Stotland, 1972). Przekazywana w procesie wychowania i edukacji wyrazistość podziału na dwie grupy społeczne – kobiecą i męską – może ponadto ułatwiać zaistnienie takich zjawisk, jak krańcowy błąd atrybucji lub iluzoryczna korelacja, które traktowane są jako ważne źródła stereotypów (Hewstone, 1999). Przyczyną kształtowania się stereotypów płci w środowisku rodzinnym bywają także instrumentalne uczenie się (socjalizacja dyferencyjna) oraz uczenie się obserwacyjne (Mischel, 1966; Tillmann, 1996). Socjalizacja dyferencyjna jest rozumiana jako proces odmiennego traktowania dziewcząt i chłopców pod postacią różnicowania wzorca kar i nagród w zależności od płci. Uczenie się

obserwacyjne z kolei wiąże się z naśladownictwem oraz odgrywaniem ról zaobserwowanych u modeli. Należy ponadto zaznaczyć, iż kształtowanie się tendencji do posługiwania się stereotypami płci może wynikać z niedostatku rzetelnych informacji o różnicach płciowych, czemu zapobiec może efektywna edukacja seksualna w środowisku szkolnym (Mądrzycki, 1986; Hewstone, 1999; Weigl, 1999).

Na czynnik behawioralny w referowanym tu projekcie składała się deklarowana przez badanych aktywność seksualna (w tym przejawianie zachowań ukierunkowanych na zaspokajanie potrzeb seksualnych partnera i własnych), a także tendencja badanych do podejmowania ryzykownych zachowań seksualnych. Wśród celów wychowania seksualnego niejednokrotnie wymienia się zdolność wyrażania bez lęku swojej seksualności w sensie fizycznym (Obuchowska, Jaczewski, 2002; BZgA, WHO, 2012), zaś samo wychowanie seksualne bywa definiowane jako ogół oddziaływań wychowawczych, które zmierzają do ukształtowania postaw wobec aktywności seksualnej (Izdebski, 2005), jak również formowania umiejętności sterowania własnymi potrzebami i zachowaniami seksualnymi (Lew-Starowicz, Szczerba, 1995). Warto także podkreślić, że do celów wychowania seksualnego zalicza się zazwyczaj promocję zdrowia seksualnego, a w tym minimalizowanie tendencji do podejmowania ryzykownych zachowań seksualnych. W literaturze przedmiotu napotkać można nierzadko przekonania odnoszące się do tego, iż ryzykownym zachowaniom sprzyjają niedostatki wychowania seksualnego w rodzinie i szkole (Izdebski, 1992; Izdebski i in., 2011). Zakłada się także, iż wychowanie seksualne wspierające jednostki w rozwijaniu podstawowych umiejętności, które umożliwiają im samookreślenie własnej seksualności oraz ich związków na różnych etapach rozwoju, może prowadzić do redukcji czynników ryzyka, a jednocześnie pomagać w przeżywaniu partnerstwa w sposób satysfakcjonujący i odpowiedzialny (BZgA, WHO, 2012). Ponadto dobrze prowadzone wychowanie seksualne poprawia jakość życia seksualnego oraz pomaga uniknąć problemów w życiu seksualnym (Lew-Starowicz, Długołęcka, 2006). Na podstawie powyższych sądów w omawianym

projekcie badawczym wśród wybranych komponentów sfery seksualnej objętych pomiarem uwzględniłam także deklarowaną przez badanych satysfakcję seksualną. Warto tu zaznaczyć, że międzynarodowe agendy wpisały prawo do seksualnej przyjemności w poczet ludzkich praw seksualnych, głosząc jednocześnie, iż przyjemność seksualna, włączając w to zachowania autoerotyczne, stanowi źródło fizycznego, psychicznego, intelektualnego oraz duchowego dobra (WHO, 2000).

W referowanym projekcie poczyniłam również założenie, iż wymienione powyżej komponenty seksualności badanych mogą być modyfikowane przez dominujące w ich doświadczeniu źródło postaw wobec sfery seksualnej, rozumiane przeze mnie jako źródło informacji na temat seksualności. Rola owego źródła była już akcentowana w literaturze przedmiotu (por. m.in. Izdebski, 1992; Obuchowska, Jaczewski, 2002; Izdebski i in., 2011; Komorowska-Pudło, 2013), należy jednak zauważyć, że o ile niektóre źródła informacji na temat seksualności stają się coraz mniej istotne w doświadczeniu współczesnej młodzieży oraz młodych dorosłych (np. książki, telewizja), to z drugiej strony wzrasta rola Internetu, co związane jest z łatwym doń dostępem, m.in. dzięki rozwojowi telefonii komórkowej. Internet może wprawdzie stanowić cenne źródło wiadomości, lecz zawiera także wiele informacji nieprawdziwych, niewyważonych lub nierealistycznych, a poza tym zapewnia bardzo łatwy dostęp do treści pornograficznych, które z pewnością nie powinny stanowić podstaw edukacji seksualnej. Dbalność o wybór efektywnego wychowania seksualnego jest moim zdaniem więc szczególnie istotna, zważywszy na fakt, że rozwój cywilizacyjny (a w tym postęp technologiczny) – choć bezsprzecznie posiadający liczne zalety – wieść może również ku eskalacji problemów w zakresie realizacji seksualnej oraz w doświadczaniu własnej seksualności. Problemатyczny bywa także udział środowiska rówieśniczego w procesie wychowania seksualnego, ponieważ może on intensyfikować popularyzowanie seksualnych mitów i stanowić czynnik ryzyka dla podejmowania seksualnych zachowań ryzykownych. Trzeba jednak zaznaczyć, że rówieśnicy wpływają na rozwój seksualny jednostek również

poprzez wzmocnienie procesu identyfikacji z płcią i jej rolami. Środowisko rówieśnicze wprowadza ponadto we wspomniany proces rozwoju pewną różnorodność, jaką nie dysponuje środowisko rodzinne, prowadząc tym samym do wymiany doświadczeń w obrębie jednego pokolenia. Środowisko to jest jednocześnie terenem treningu społecznego; stanowi ono również wzorzec przyszłych związków i doświadczeń seksualnych (Obuchowska, Jaczewski, 2002). Większość opracowań podkreśla jednak, iż główny ciężar wychowania seksualnego spoczywa na środowisku rodzinnym oraz szkolnym. Najistotniejszą rolę w procesie wychowania seksualnego, zwłaszcza we wczesnym okresie rozwoju osobniczego, „odgrywają źródła nieformalne, czyli przede wszystkim rodzice mający na tym etapie życia najważniejsze znaczenie. Rola źródeł profesjonalnych, takich jak medyczne, pedagogiczne, społeczne lub psychologiczne, zazwyczaj nie jest tak istotna. Jest to zrozumiałe, ponieważ w tym okresie rozwoju profesjonalści uczestniczą w życiu dzieci tylko w sytuacji, kiedy występuje problem, w którego rozwiązaniu mogą pomóc jedynie specjaliści” (BZgA, WHO, 2012, s. 10). Brak rzetelnej informacji od rodziców na temat seksualności wydaje się intensyfikować podejmowanie ryzykownych zachowań seksualnych. Fakt ten potwierdzają między innymi badania realizowane w grupie prostytutujących się kobiet. Na podstawie wyników owych badań stwierdzono, że ponad 71 procent badanych kobiet nie prowadziło rozmów z rodzicami na temat seksualności (Izdebski, Konarkowska-Lecyk, 2000). Dane te wydają się szczególnie istotne z perspektywy dbałości o zdrowie seksualne, gdyż wskazują na to, iż doświadczenie skutecznego stylu wychowania w rodzinie można traktować w kategoriach zasobów jednostki, czyli czynników wspomagających efektywne procesy adaptacji i równoważących oddziaływania czynników ryzyka (Sęk, 2001). Do zasobów owych zaliczyć można także efektywną edukację w środowisku szkolnym, zapewniającym dostęp do wiedzy osób merytorycznie i metodycznie przygotowanych do przekazywania wiadomości na temat seksualności, a także do materiałów edukacyjnych pod postacią książek, broszur lub prezentacji multimedialnych. Aby jednak jednostka mogła wspomniane zasoby harmonijnie

rozwijać, przekazy płynące ze środowiska domowego i szkolnego powinny się wzajemnie uzupełniać, bowiem w celu ukształtowania własnej tożsamości seksualnej młodzi ludzie potrzebują miłości, przestrzeni i zrozumienia w środowisku społecznym, w którym codziennie przebywają, z drugiej zaś strony środowisko szkolne może nierzadko stanowić cenne źródło informacji oraz umiejętności istotnych z punktu widzenia pomyślnego rozwoju seksualnego (BZgA, WHO, 2012).

W omawianym projekcie badawczym założyłam także, że płeć badanych może stanowić czynnik modyfikujący wybrane komponenty ich sfery seksualnej oraz powiązania pomiędzy owymi komponentami a domowym i szkolnym wychowaniem seksualnym. Powiązania istniejące między płcią a funkcjonowaniem jednostek w sferze seksualnej były niejednokrotnie przedmiotem dociekań naukowych (por. m.in. Mussen i in., 1979; Carroll i in., 1985; Leitenberg i in., 1993; Schulz, Ewen, 1993; Browning i in., 2000; Brannon, 2002; Schaie, Willis, 2002; Lips, 2005; Askun, Ataca, 2007; Fischtein i in., 2007; Bancroft, 2011; Grabowska, 2011; Izdebski, 2012). Raporty badawcze wskazywały na istnienie różnic międzypłciowych przykładowo w zakresie deklaracji badanych dotyczących częstości podejmowania współżycia seksualnego, masturbacji oraz seksualnej aktywności pozamałżeńskiej, motywacji badanych do podejmowania aktywności seksualnej, treści fantazji seksualnych, wieku inicjacji seksualnej, częstości myślenia o seksie lub w obszarze czynników determinujących aktywność seksualną badanych w różnych okresach dorosłości. Występowanie owych różnic międzypłciowych można wyjaśnić, odwołując się m.in. do mechanizmów wspomnianej powyżej socjalizacji dyferencyjnej, ale także do identyfikacji z rolą płciową, która w zakresie sfery seksualnej powiązana jest ze społecznie akceptowanym podwójnym standardem zachowań seksualnych, stanowiącym normę społeczną dającą mężczyznom większe przyzwolenie na ekspresję seksualności niż kobietom (Brannon, 2002). Przyczyn występowania różnic międzypłciowych stara się dostarczyć również nurt ewolucyjny, w świetle którego jednostki ludzkie – w wyniku selekcji seksualnej – w

większości wyposażone zostały w tendencję do tylko takich strategii zachowań, które maksymalizują wydajność rozrodczą, tj. zapewniają możliwie największy udział genów danego osobnika w następnym pokoleniu. Na gruncie takiego założenia psychologowie ewolucyjni starają się wyjaśniać genezę ewentualnych różnic międzypłciowych w zakresie zachowań seksualnych (Buss, 1996).

Finalizacja omawianego projektu doprowadziła do realizacji postawionych celów badawczych. Do najważniejszych efektów badań zaliczam następujące wyniki:

a) oszacowałam częstość występowania trzech wyodrębnionych przeze mnie stylów domowego wychowania seksualnego. Ustaliłam bowiem, iż 63 procent badanych stanowiły osoby wychowane w stylu opartym na otwartości interakcji w ramach jednej płci, 20 procent stanowiły osoby wychowane w stylu opartym na otwartości interakcji, zaś 17 procent zostało wychowanych w stylu opartym na braku otwartości interakcji. Porównanie tych danych z wynikami badań prowadzonych przeze mnie w 2007 roku pozwoliły mi wnioskować o tym, że tendencja w zakresie występowania powyższych stylów nie zmieniła się w okresie ostatniego dziesięciolecia. W stylu opartym na otwartości interakcji zarówno matka, jak i ojciec chętnie i czynnie uczestniczą w procesie seksualnego uświadamiania dziecka, nie cenzurując informacji i przekazując je bez zawstydzienia lub zażenowania. Dziecko wychowywane w tym stylu z pytaniami oraz wątpliwościami dotyczącymi sfery seksualnej kieruje się głównie do rodziców, gdyż wie, że zostanie wysłuchane i otrzyma rzeczowe informacje. Z kolei styl wychowania oparty na otwartości interakcji w ramach jednej płci polega na wykluczeniu rodzica płci przeciwnej w stosunku do płci dziecka z czynnego uczestnictwa w wychowaniu seksualnym. W stylu tym rodzice utrzymują podział tematów omawianych z dzieckiem na kobiece i męskie, zaś zagadnienia seksualności i czynności związane z higieną dziecka podejmowane są w relacjach: „matka – córka” lub „ojciec – syn”. Ostatni z wymienionych powyżej stylów – oparty na braku otwartości interakcji – opiera się na braku jasnych, jednoznacznych przekazów na temat

seksualności ze strony obojga rodziców. Niedostatek ów może wynikać z nieposiadania odpowiedniej wiedzy, poczucia skrępowania i zawstydzenia, nieumiejętności poruszania kwestii związanych z seksualnością, traktowania tej ostatniej jako tematu tabu lub też bagatelizowania jej istotności. Częstość występowania stylu opartego na otwartości interakcji w ramach jednej płci może mieć pewien związek ze specyfiką jego założeń, tj. podziałem rodziny na dwie grupy ze względu na płeć. Taki zaś rodzaj struktury wewnątrzrodzinnej ma swą wieloletnią tradycję, zarówno w czasach matriarchatu, jak i patriarchatu (Sokołowska, 1963). Ponadto trzeba zaznaczyć, iż odnotowano zachodzenie procesu transmisji międzypokoleniowej omawianych tu stylów wychowania seksualnego w rodzinach trójpokoleniowych (zwłaszcza w linii żeńskiej), co również może przyczyniać się do zaobserwowanej na przestrzeni lat struktury występowania owych stylów (Kaliska, 2006).

b) oszacowałam częstość występowania w szkolnych doświadczeniach badanych trzech typów wychowania seksualnego. Ustaliłam bowiem, iż wśród osób badanych było 35 procent, które przypisały doświadczoną przez siebie edukację szkolną do typu C oraz 33 procent – do typu B, a także 32 procent – do typu A. Wynik ów uznałam za interesujący, gdyż zakłada się zazwyczaj, iż polski model szkolnego wychowania seksualnego odpowiada typowi A (Kluzowa, 2012), więc uzyskane w ramach niniejszego projektu wyniki mogą wskazywać na dość dowolny dobór treści i sposób ich przekazu przez nauczycieli przedmiotu. Wniosek ten jest zgodny z innymi opracowaniami, świadczącymi o tym, iż nauczyciele nierzadko odnoszą się raczej do swoich poglądów niż wiedzy i pobieżnie realizują treści programowe (Długołęcka, Lew-Starowicz, 2010; Izdebski, 2012; Kasperek-Golimowska, 2014). Wynik dotyczący występowania typów wychowania seksualnego może wynikać również z niewielkiej liczby godzin przypadających na realizację wychowania do życia w rodzinie – ów niedostatek może skłaniać nauczycieli do swobodnego doboru treści kształcenia, wynikającego z przeświadczenia o niemożności wyłożenia wszystkich treści, wynikających z podstawy programowej.

c) określiłam częstość występowania poszczególnych źródeł informacji młodych dorosłych na temat seksualności. Wyniki omawianego projektu przywiodły mnie ku konkluzji, że najczęściej występującym głównym źródłem wiadomości badanych na temat seksualności było środowisko rodzinne. W następnej kolejności badani wskazywali na portale internetowe inne niż edukacyjne, środowisko rówieśnicze, portale edukacyjne, środowisko szkolne oraz prasę i/lub książki. Rola środowiska rodzinnego w wychowaniu seksualnym dzieci i młodzieży była niejednokrotnie przedmiotem projektów badawczych i rozważań teoretycznych (np. Kempieńska, 2008; Izdebski, 2012, Komorowska-Pudło, 2013). Niezależnie jednak od konkretnych wskazań badanych na środowisko rodzinne jako główne źródło informacji dotyczących seksualności pragnę zaznaczyć, iż rola tego środowiska w procesie wychowania seksualnego jest niebagatelna, gdyż nie ogranicza się tylko do przekazywania wiadomości na temat sfery seksualnej, bowiem oddziaływania rodzicielskie wpływają między innymi na rozwój u dzieci i młodzieży właściwości psychicznych rzutujących na kształtowanie się postaw wobec seksualności. Ponadto środowisko rodzinne dostarcza wzorców społecznych ról płciowych oraz kształtuje umiejętności komunikacyjne niezbędne do tworzenia w dorosłości satysfakcjonujących związków intymnych (Beisert, 1991; Matlin, 1996, Gormly, 1997). Do istotnych z punktu widzenia praktyki społecznej wyników omawianego projektu zaliczam także ustalenie, że znaczny odsetek badanych młodych dorosłych wskazał na mass media jako dominujące w ich doświadczeniu źródła informacji na temat seksualności. Rola mass mediów w kształtowaniu postaw wobec seksualności bywa dyskutowana w literaturze przedmiotu nierzadko w kontekście negatywnym. Zazwyczaj wskazuje się na przekazywanie przez nie uproszczonego obrazu seksualności, trywializację więzi seksualnej, a także nastawienie na egocentryzm w ukierunkowaniu zaspokajania potrzeb seksualnych (Cekiera, 1992; Adamski, 2001; Niebrzydowski, 2001; Kurdybacha, 2005; Beisert, 2007). Podkreśla się szczególnie negatywną rolę pornografii, która także bywa źródłem wiadomości młodych ludzi na temat sfery seksualnej, akcentując jej wpływ na rozwój

lęków przed seksualnością oraz kreowanie nierealnych oczekiwań co do przebiegu aktu seksualnego oraz sprawności seksualnej (Kozakiewicz, 1985; Aigner, 1992). Badacze krytycznie odnoszą się również do treści przekazywanych na łamach prasy adresowanej do młodzieży twierdząc, że analizuje się tam głównie sposoby podnoszenia własnej atrakcyjności seksualnej, mechanizmy flirtu oraz prezentuje się negatywne wzorce zachowań seksualnych (Obuchowska, 1996; Kurzępa, 2007). Trzeba jednak podkreślić, że środki masowego przekazu mogą stanowić wartościowe źródło wiadomości na temat sfery seksualnej, czego przykładem mogą być zamieszczane w Internecie artykuły naukowe lub fachowo prowadzone poradnictwo *online*.

Analizując zgromadzone dane odnotowałam również, że częstym źródłem wiadomości dotyczących sfery seksualnej wskazywanym przez badanych było środowisko rówieśnicze. W literaturze przedmiotu nierzadko podkreśla się, iż grupa rówieśnicza jest nadrzędnym (a czasami – jedynym) punktem odniesienia dla wszelkich działań i aktywności osób dorastających (Filipiak, Lemańska-Lewandowska, 2014). Zwykło się uważać, że środowisko rówieśnicze „wywiera wpływ na rozwój erotyczny dzieci i młodzieży poprzez wzmacnianie procesu identyfikacji z płcią i jej rolami, ponieważ jest terenem treningu społecznego, a także terenem wstępnych doświadczeń seksualnych” (Obuchowska, Jaczewski, 2002, s. 63). Środowisko to nierzadko pozwala w okresie przedszkolnym na zaspokojenie potrzeby poznania budowy ciała dziecka płci odmiennej, zaś w późniejszych fazach rozwoju umożliwia ćwiczenie kompetencji emocjonalnych i społecznych niezbędnych do budowania trwałych związków w dorosłości (Beisert, 1991; Obuchowska, Jaczewski, 2002). Choć w okresie dzieciństwa niewątpliwie to rodzina zajmuje pozycję dominującą w procesie socjalizacji, to jednak zazwyczaj ustępuje ona miejsca innym grupom socjalizacyjnym. Wraz z upływem czasu, dziecko doświadcza nowych wpływów społecznych – wchodząc w interakcje z rówieśnikami, obserwuje ono rozmaite postawy i style zachowania. Od tego momentu rozpoczyna się proces socjalizacji wtórnej, który trwa praktycznie przez całe życie jednostki i

umożliwia przygotowanie się, a następnie zajęcie określonego miejsca w hierarchii społecznej.

Ustaliłam także, że jednym z rzadziej wskazywanych przez badanych źródeł wiadomości na temat sfery seksualnej było środowisko szkolne. Wniosek ten jest zbieżny z wynikami innych projektów badawczych (np. Komorowska-Pudło, 2013). Niska popularność szkoły jako głównego źródła informacji na temat sfery seksualnej wydaje się być sprzeczna ze społecznym zapotrzebowaniem na rzetelną szkolną edukację seksualną. Zapotrzebowanie to wzrasta od lat 90. XX wieku – w ostatnich latach 91,8 procent badanych deklarowało istnienie potrzeby prowadzenia w szkołach lekcji wychowania do życia w rodzinie (Izdebski, 2012).

d) określiłam poziom wiedzy młodych dorosłych na temat sfery seksualnej.

Stwierdziłam, że większość badanych przejawia umiarkowany poziom wiedzy na temat seksualności (wynik wysoki osiągnęło 26,7 procent badanych, zaś wynik niski – 15 procent). Najwyższy poziom wiedzy badani mają na temat antykoncepcji, zaś najniższy w zakresie anatomii układu rozrodczego oraz przebiegu reakcji seksualnych. Podobnych danych dostarczyły badania nad wiedzą młodzieży zgromadzone przez Komorowską-Pudło (2013), z których wynika, że badani przejawiali wysoki poziom wiedzy odnośnie do komórek rozrodczych, wieku zdolności do zapłodnienia u dziewcząt, rozróżniania pojęć HIV i AIDS, dróg zakażenia wirusem HIV, polskich regulacji prawnych w kwestii aborcji oraz pojęć takich, jak polucja i jajczkowanie. Z kolei niski poziom wiedzy badani prezentowali w odniesieniu do chromosomów płciowych, czasu wystąpienia jajczkowania w cyklu, żywotności komórki jajowej oraz metod antykoncepcji. Różnica w zakresie poziomu wiedzy w obszarze antykoncepcji pomiędzy wzmiankowanymi dwoma projektami może wynikać przede wszystkim z wieku i aktywności seksualnej badanych, gdyż w raporcie Komorowskiej-Pudło (2013) analizie poddano wiedzę młodzieży, zaś w referowanym tu projekcie badano aktywnych seksualnie młodych dorosłych, a więc osoby, które mogą wykorzystywać swoją wiedzę w kontekście podejmowanych przez siebie zachowań.

e) oszacowałam tendencję młodych dorosłych do stosowania stereotypów

płci. Dowiodłam bowiem, iż badane osoby w okresie wczesnej dorosłości przejawiają umiarkowanie silną tendencję do stosowania stereotypów płci, niezmienną w ciągu ostatniego dziesięciolecia (Grabowska, 2007). Odnotowałam także, iż w badanej grupie przeważa tendencja do stosowania stereotypów kobiecości. Stereotypy te wydają się być silniej osadzone kulturowo niż rzadziej prezentowane stereotypy męskości. Zjawisko to może być związane z utrzymywaniem się od czasu początków ruchu feministycznego definicji męskości, opierającej się na przeciwstawie wobec kobiecości (Brod, 1987). Tak więc, tradycyjne analizowanie męskości jako swoistej normy koncentrować mogło uwagę na cechach „typowo” kobiecych – jako tych odróżniających się od owej normy. Zastanawiając się zaś nad trwałością stereotypów płci warto zaznaczyć, że stereotypy grup społecznych mogą służyć sankcjonowaniu różnic w statusie społecznym niektórych grup (np. seksizm) – szczególnie dotyczy to tych różnic, które faworyzują grupę dominującą (Mandal, 1998; Mackie i in., 1999). W efekcie rozpowszechniania stereotypów reprezentanci grup są spostrzegani za naturalnie dostosowanych do pełnienia ról, jakie są im społecznie przypisane bądź narzucone. Z takiej strategii wydaje się wywodzić m.in. zjawisko neoseksizmu, definiowanego jako przekonanie o tym, że oparte na stereotypach płci hierarchiczne relacje między kobietami a mężczyznami dobrze służą interesom obu tych grup (Nelson, 2003).

f) oszacowałam deklarowaną przez młodych dorosłych aktywność i satysfakcję seksualną oraz ich tendencję do podejmowania ryzykownych zachowań seksualnych. Stwierdziłam, iż większość badanych przeżyło inicjację seksualną w wieku pomiędzy 16 a 18 rokiem życia (50 procent) – 40 procent badanych inicjowało po ukończeniu 18 roku życia, zaś zdecydowana mniejszość (10 procent) w wieku 15 lat lub młodszym. Przeciętnie badani deklarują odbywanie od 10 do 14 aktów seksualnych miesięcznie. Podczas tej formy aktywności seksualnej 68,9 procent badanych stosuje antykoncepcję. Prezerwatywy jako sposób regulowania płodności wybiera 57,78 procent badanych. Inną formą aktywności seksualnych, obecną w doświadczeniach badanych, jest masturbacja, którą badani podejmują

najczęściej 10 razy w miesiącu. W pomiarze wybranych zachowań seksualnych badanych przeważają wyniki średnie – podobna tendencja dotyczy szacowania satysfakcji seksualnej, którą 76,11 procent badanych oceniło jako przeciętną, 13,89 procent badanych jako wysoką, zaś 10 procent badanych – jako niską. Znaczny odsetek badanych (40 procent) współżył do tej pory z dwoma osobami; 21,7 procent badanych miało trzech partnerów seksualnych, zaś 32,2 procent badanych miało jednego partnera lub partnerkę. Należy także odnotować, iż 23,3 procent osób badanych choć raz współżyło z osobą nieznaną, 22,8 procent badanych dopuściło się zdrady w stałym związku. Zdecydowana większość młodych dorosłych nie miała kontaktu z prostytutką (95 procent) – w obrębie całej grupy badanych kobiet tylko jedna zadeklarowała świadczenie usług o charakterze seksualnym. Wśród powyższych wyników na uwagę zasługuje niski odsetek młodych dorosłych, którzy inicjowali w sferze seksualnej przed ukończeniem 15 roku życia. Wynik ten jest zbliżony z danymi uzyskanymi w badaniach prowadzonych przez Alan Guttmacher Institute (2003, za Lips, 2005), świadczącymi o tym, że zdecydowana większość młodych kobiet rozpoczyna współżycie w późnej fazie okresie dorastania. Wynikiem, który szczególnie zwrócił moją uwagę, jest niezbyt wysokie szacowanie satysfakcji seksualnej przez badanych młodych dorosłych – 76,11 procent badanych oceniło ją jako przeciętną, zaś 13,89 procent – jako wysoką. Zjawisko to może m.in. wiązać się z wielością czynników wpływających w tym okresie na poziom subiektywnie odczuwanej satysfakcji, do których przykładowo zalicza się płć psychologiczną, samoocenę w zakresie atrakcyjności seksualnej, inicjatywę przejawianą w sferze seksualnej, ogólną satysfakcję ze związku, a także poziom namiętności i intymności cechujący daną relację między partnerami (Grabowska, 2011). Analizując uwarunkowania satysfakcji seksualnej należy odnieść się do ogólnego kontekstu życia osób, których seksualność poddaje się badaniu, trudno jest bowiem funkcjonowanie w sferze seksualnej wyabstrahować z szerokiego tła życia jednostki, na które składa się m.in. jej styl życia, role przez nią pełnione, zadania rozwojowe, którym winna sprostać, oraz kryzysy, których doświadcza.

g) odkryłam istnienie powiązań między stylami domowego wychowania seksualnego doświadczonego przez młodych dorosłych a wybranymi komponentami ich seksualności. Wyniki referowanych tu badań pozwoliły mi na wysnucie wniosku, że styl wychowania seksualnego doświadczonego w rodzinie wiąże się z wyborem badanych co do źródeł, z których czerpali oni informacje na temat seksualności, poziomem wiedzy na temat seksualności, tendencją badanych do stosowania stereotypów płci, niektórymi zachowaniami seksualnymi i satysfakcją z nich czerpaną oraz z tendencją badanych do podejmowania seksualnych zachowań ryzykownych. Stwierdziłam, że osoby wychowane w stylu opartym na braku otwartości interakcji istotnie częściej od osób wychowanych w stylu opartym na otwartości interakcji szukały informacji na temat seksualności na stronach internetowych o treściach nieedukacyjnych. Z kolei badani, którzy doświadczyli stylu opartego na otwartości interakcji w ramach jednej płci zdecydowanie częściej niż osoby wychowane w stylu opartym na braku otwartości interakcji wskazywały na środowisko rodzinne jako główne źródło informacji dotyczących sfery seksualnej. Wyniki badań ukazały również istnienie pewnych różnic międzypłciowych w zakresie powiązań pomiędzy stylem wychowania seksualnego w rodzinie a wyborem dominującego źródła informacji dotyczących seksualności. Najciekawsze różnice międzypłciowe widoczne są w grupie osób wychowanych w stylu opartym na braku otwartości interakcji, bowiem kobiety często poszukiwały informacji na edukacyjnych i nieedukacyjnych stronach internetowych, a także w środowisku szkolnym i rówieśniczym, zaś mężczyźni ograniczali swoje poszukiwania informacji do nieedukacyjnych stron internetowych. Powyższe dane doprowadziły mnie do istotnego wniosku, iż stosowanie przez rodziców stylu opartego na otwartości interakcji w ramach jednej płci wiązać się może z brakiem u młodych ludzi potrzeby poszukiwania informacji poza środowiskiem rodzinnym, zaś jeśli ta potrzeba jednak wystąpi – wybieraniem internetowych stron edukacyjnych oraz środowiska rówieśniczego jako źródeł informacji dotyczących seksualności. Z kolei doświadczenie przez badanych stylu wychowania opartego na otwartości interakcji wieść

może ku niechęci do szukania informacji w internetowych stronach nieedukacyjnych i środowisku szkolnym oraz ku zainteresowaniu internetowymi treściami edukacyjnymi. Stosowanie przez rodziców stylu wychowania oparty na braku otwartości powodować może, iż młodzi ludzie poszukiwać będą wiadomości we wszelkich dostępnych źródłach, co może niepokoić o tyle, iż mężczyźni wychowani w tym stylu nierzadko ograniczają poszukiwanie informacji do internetowych źródeł nieedukacyjnych, które zawierać mogą treści nierzetelne lub li tylko pornograficzne.

Analiza wyników opisywanego projektu badawczego pozwoliła mi także na wnioskowanie o tym, że osoby wychowane w stylu opartym na braku otwartości interakcji cechuje niższy – w porównaniu do pozostałych dwóch grup badanych – poziom wiedzy dotyczącej antykoncepcji, anatomii układu rozrodczego, zdrowia seksualnego oraz przebiegu reakcji seksualnych. Podobnie jak to było w przypadku wyboru źródła wiedzy dotyczącej sfery seksualnej, również w przypadku powiązań pomiędzy stylem wychowania seksualnego w rodzinie a wiedzą badanych na temat sfery seksualnej zauważono, że płeć badanych pełni w owych powiązaniach rolę modyfikującą, bowiem w grupie kobiet badane wychowane w stylu opartym na braku otwartości interakcji osiągały wyniki niższe od kobiet wychowanych w pozostałych dwóch stylach, zaś w grupie mężczyzn poziom wiedzy na temat sfery seksualnej był najwyższy u osób wychowanych w stylu opartym na otwartości interakcji, niższy – u osób, które doświadczyły stylu opartego na otwartości interakcji w ramach jednej płci, zaś najniższy – u mężczyzn wychowanych w stylu opartym na braku otwartości interakcji.

W zakresie tendencji badanych do stereotypizowania płci wyniki omawianych badań pozwoliły mi na stwierdzenie, iż najsilniejszą tendencję do stosowania stereotypów płci przejawiają młodzi dorośli wychowani w stylu opartym na braku otwartości interakcji. Tendencja ta jest słabsza u osób wychowanych w stylu opartym na otwartości interakcji w ramach jednej płci, zaś najsłabsza – u osób, które doświadczyły wychowania opartego na otwartości interakcji. Analizując powiązania pomiędzy stylami wychowania seksualnego w

rodzinie a wybranymi zachowaniami seksualnymi warto nadmienić, iż jedyne obszary aktywności, w obrębie których takowych powiązań nie stwierdziłam, to częstość masturbacji oraz tendencja pod podejmowania zachowań ukierunkowanych na zaspokojenie potrzeb seksualnych partnera lub partnerki. Wśród wyników przyciąga uwagę fakt, iż osoby wychowane w stylu opartym na braku otwartości interakcji osiągnęły wyniki niższe – w porównaniu do pozostałych dwóch grup badanych w pomiarze częstości podejmowania współżycia seksualnego, inicjatywy przejawianej w sferze seksualnej, różnorodności stosowanych technik współżycia, zachowań ukierunkowanych na zaspokojenie własnych potrzeb seksualnych oraz satysfakcji seksualnej. Z kolei stosowanie antykoncepcji deklarowały częściej od pozostałych grup badanych osoby, które doświadczyły stylu wychowania opartego na otwartości interakcji. Ponownie zaobserwowałam także modyfikującą rolę płci dla powiązań pomiędzy omawianymi zmiennymi.

Ostatnia grupa zmiennych zależnych dotyczyła tendencji badanych do podejmowania seksualnych zachowań ryzykownych. W pomiarze sumującym ryzyko seksualne nie stwierdziłam różnic pomiędzy przedstawicielkami trzech stylów wychowania seksualnego, zaś w grupie mężczyzn wyższe wyniki uzyskały osoby wychowane w stylu opartym na braku otwartości interakcji. W zakresie omawianej zmiennej i jej powiązań ze stylami wychowania seksualnego zaobserwowałam znaczne różnice międzypłciowe, bowiem w grupie kobiet brak było owych powiązań, zaś w przypadku mężczyzn doświadczenie stylu wychowania opartego na braku otwartości interakcji wiąże się z rzadszym stosowaniem prezerwatyw, większą liczbą partnerów seksualnych, częstszym występowaniem zdrad oraz częstszym podejmowaniem współżycia seksualnego z osobą obcą. Ponadto zauważyłam, że najwcześniej w toku życia inicjowali seksualnie mężczyźni wychowani w stylu opartym na braku otwartości interakcji, później – mężczyźni wychowani w stylu opartym na otwartości interakcji w ramach jednej płci, zaś najpóźniej – mężczyźni, którzy doświadczyli stylu wychowania opartego na otwartości interakcji.

h) odkryłam istnienie nielicznych powiązań między typami szkolnego wychowania seksualnego doświadczonych przez młodych dorosłych a wybranymi komponentami ich seksualności. W porównaniu do powyżej omówionych powiązań pomiędzy stylami domowego wychowania seksualnego a zmiennymi zależnymi, typy szkolnego wychowania seksualnego w zdecydowanie niższym stopniu różnicował wyniki osiągnięte przez badanych w pomiarze tych zmiennych. Nie odnotowałam istotnych różnic w zakresie wiedzy na temat seksualności badanych, którzy doświadczyli trzech odmiennych typów wychowania seksualnego – jedynie w przypadku mężczyzn przedstawiciele wychowania typu A uzyskali wynik niższy od pozostałych dwóch grup mężczyzn. Ponadto doświadczenie różnych typów szkolnego wychowania seksualnego nie modyfikowało wyników badanych w pomiarze tendencji do stosowania stereotypów płci oraz do podejmowania ryzykownych zachowań seksualnych, a także satysfakcji seksualnej oraz deklarowanych zachowań seksualnych (z wyjątkiem różnorodności stosowanych technik współżycia, w pomiarze której to wyższe wyniki osiągały osoby, które doświadczyły wychowania seksualnego typu C). Zastanawiając się nad przyczynami, dla których środowisko szkolne w nikłym stopniu powiązane jest z funkcjonowaniem młodych dorosłych w wybranych komponentach sfery seksualnej odwołałam się między innymi do sądów głoszących, iż współczesna szkoła doświadcza kryzysu w obrębie funkcji rekonstrukcyjnej, adaptacyjnej i emancypacyjnej (Deptuła, 1997).

i) odkryłam istnienie powiązań między dominującym w doświadczeniu młodych dorosłych źródłem informacji na temat sfery seksualnej a wybranymi komponentami ich seksualności. Ustaliłam bowiem, iż owo główne źródło wiadomości różnicowało wyniki młodych dorosłych w pomiarze wiedzy na temat seksualności (osoby, które czerpały wiadomości głównie od rodziców, uzyskały wyniki wyższe niż jednostki gromadzące wiadomości ze środowiska rówieśniczego oraz internetowych stron nieeducacyjnych), tendencji do stosowania stereotypów płci (najsłabszą tendencję przejawiały

kobiety, które wskazały środowisko rodzinne jako dominujące źródło wiadomości na temat seksualności, zaś najwyższą – kobiety, które wskazały na portale internetowe o treściach innych niż edukacyjne), niektórych zachowań seksualnych (podejmowanie zachowań ukierunkowanych na zaspokajanie potrzeb partnera lub partnerki; w grupie kobiet – częstość masturbacji; w grupie mężczyzn – przejawianie inicjatywy w sferze seksualnej i podejmowanie zachowań ukierunkowanych na zaspokajanie własnych potrzeb seksualnych) oraz satysfakcji seksualnej. Nie stwierdziłam natomiast powiązań między omawianą zmienną niezależną a częstością współżycia seksualnego oraz poziomem wiedzy anatomicznej i dotyczącej przebiegu reakcji seksualnych. W zakresie zachowań ryzykownych różnice powiązane ze źródłem wiadomości dotyczących seksualności zaobserwowałam jedynie w pomiarze wieku inicjacji seksualnej u kobiet, bowiem w tym przypadku najwyższy wiek inicjacji seksualnej wystąpił w grupie osób, które wskazały na środowisko rodzinne, zaś najniższy – w grupie czerpiących informacje z internetowych portali edukacyjnych.

j) dowiodłam istnienie różnic międzypłciowych w zakresie wyboru głównego źródła informacji na temat sfery seksualnej, wiedzy na temat seksualności, tendencji do stosowania stereotypów płci oraz niektórych deklarowanych zachowań seksualnych. Pierwsza grupa odnotowanych przeze mnie różnic międzypłciowych odnosi się do wyboru dominującego w doświadczeniu badanych źródła wiadomości dotyczących seksualności, bowiem kobiety częściej niż mężczyźni wskazały na rolę domu i książek w ich edukacji seksualnej. Młodzi dorośli mężczyźni częściej wskazywali na rolę rówieśników i internetowych stron nieedukacyjnych w ich procesie wychowania seksualnego. Analizując różnice międzypłciowe w zakresie wiedzy badanych na temat seksualności ustaliłam, że kobiety uzyskały wyniki wyższe od mężczyzn w pomiarze wszystkich elementów składowych owej wiedzy, objętych badaniem. Wynik ten można odnieść do faktu, iż w polskich rodzinach przeważa występowanie stylu wychowania opartego na interakcji w ramach jednej płci, w obrębie którego komunikacja odbywa się na linii matka-córka i ojciec-syn, a to matki

zdecydowanie częściej inicjują rozmowy na tematy intymne (Komorowska-Pudło, 2013). Powyższa różnica międzypłciowa wynikać może z ogólnie większego zainteresowania kobiet kwestią zdrowia, w tym także reprodukcyjnego (Walsh, 1987; Matlin, 1996, Bancroft, 2011).

Odnotowałam także, iż kobiety przejawiają słabszą od mężczyzn tendencję do stosowania stereotypów płci oraz kobiecości (w skali męskości brak jest różnic międzypłciowych). Zjawisko to można wyjaśnić odwołując się do problematyki seksizmu, który choć definiowany jest jako system negatywnych postaw i wpływających z nich zachowań wobec danej płci (Nelson, 2003), to jednak termin ten najczęściej odnoszony jest do uprzedzeń względem kobiet.

W obszarze deklarowanych zachowań seksualnych nie stwierdziłam występowania różnic międzypłciowych w pomiarze częstości współżycia seksualnego, stosowania antykoncepcji ani podejmowania zachowań ukierunkowanych na zaspokojenie potrzeb seksualnych partnera i własnych. Ponadto nie zauważyłam również znaczących różnic między kobietami i mężczyznami w zakresie deklarowanej przez nich satysfakcji seksualnej oraz ogólnej tendencji do podejmowania seksualnych zachowań ryzykownych. Ustaliłam natomiast, że mężczyźni osiągnęli wyniki wyższe od kobiet w pomiarze częstości masturbacji (brak masturbacji zadeklarował jeden mężczyzna oraz 25,56 procent kobiet), liczby partnerów seksualnych, częstości płacenia/bycia opłacanym za usługi seksualne, inicjatywy w sferze seksualnej oraz różnorodności stosowanych technik współżycia seksualnego. Stwierdziłam także, że średni wiek inicjacji seksualnej był niższy w grupie mężczyzn niż w grupie kobiet. W interpretacji powyższych różnic międzypłciowych odniosłam się między innymi do mechanizmów socjalizacji dyferencyjnej oraz do nurtu ewolucyjnego, który głosi, iż w wyniku selekcji seksualnej jednostki ludzkie w większości wyposażone zostały w tendencję do tylko takich strategii zachowań, które maksymalizują wydajność rozrodczą, tj. zapewniają możliwie największy udział genów danego osobnika w następnym pokoleniu. Dla mężczyzn optymalną strategią jest dokonanie w ciągu życia możliwie jak największej liczby zapłodnień

z wieloma partnerkami. W przypadku kobiet czynnikiem limitującym sukces reprodukcyjny jest liczba ciąż, które mogą one efektywnie ukończyć w ciągu całego okresu płodności oraz czas i energia, które trzeba wydatkować na opiekę nad każdym kolejnym dzieckiem (Buss, 1996). W dyskusji nad występowaniem różnic międzypłciowych w sferze seksualnej uwzględniłam także fakt, że wiedza na ich temat gromadzona jest najczęściej na podstawie deklaracji osób badanych. W efekcie takiej procedury badawczej można zastanawiać się nad faktem, na ile owe deklaracje oddają stan faktyczny, a na ile są pochodną odmiennego społecznego spostrzegania seksualności mężczyzn i kobiet, jako że tym ostatnim – zgodnie z podwójnym standardem oceny zachowań seksualnych – w mniejszym stopniu zezwala się na ekspresję własnej seksualności (Brannon, 2002). Nie jest więc oczywiste pochodzenie różnic tu omawianych, bowiem wyniki badań prowadzonych nad poruszonym zagadnieniem oraz ich interpretacje mogą być modyfikowane przykładowo oczekiwaniami badacza lub wyborem określonego paradygmatu badawczego.

Podsumowanie

Konstruując założenia referowanego projektu badawczego wykorzystałam tezy nurtu ekologicznego, który zakłada, iż motywacja seksualna jest skłonnością organizmu do określonych reakcji na określone bodźce, a jest ona efektem wrodzonych cech jednostki i procesów uczenia się. Aktywność seksualna jest zaś skutkiem gromadzenia specyficznych doświadczeń przez jednostkę wyposażoną we właściwości biologiczne (Whalen, 1966). W opracowaniu założeń oraz interpretacji wyników odniosłam się do teorii socjalizacji dyferencyjnej (Matlin, 1996; Gormly, 1997), podejścia poznawczego (teorii przetwarzania informacji; Canon, Stotland, 1972), teorii uczenia się społecznego (Mischel, 1966; Miluska, 1996; Tillmann, 1996) oraz nurtu ewolucyjnego (Wilson, 1991; Buss, 1996, 2001). Omawiany projekt wpisal się przede wszystkim w nurt badań z zakresu pedagogiki seksualnej, lecz także w nurt koncentrujący się na zdrowiu seksualnym i jego uwarunkowaniach oraz w nurt

skupiony na ogólnym dobrostanie jednostki i czynnikach nań wpływających.

Wyniki projektu dostarczyły wiedzy na temat powiązań między wychowaniem seksualnym a seksualnością młodych dorosłych, na której wcześniejszy brak wskazywały meta-analizy projektów badawczych szacujących efektywność szkolnego wychowania seksualnego (Song i in., 2000; Silva, 2002). Wnioski płynące z omawianych tu badań wskazały na niebagatelną rolę rodziny w procesie wychowania seksualnego dzieci i młodzieży, bowiem młodzi dorośli, którzy swe wiadomości na temat sfery seksualnej czerpali głównie ze środowiska rodzinnego, legitymowali się większą wiedzą dotyczącą seksualności, przejawiali słabszą tendencję dostosowania stereotypów płci, później niż ich rówieśnicy przeżywali inicjację seksualną, a także deklarowali wyższą satysfakcję seksualną. Najmniej efektywnym stylem domowego wychowania seksualnego okazał się styl oparty na braku otwartości interakcji, ponieważ osoby, które doświadczyły wychowania seksualnego w owym stylu poszukiwały wiadomości dotyczących seksualności w zawierających wiele mitów i półprawd stronach internetowych o treściach nieedukacyjnych, legitymowały się niższym poziomem wiedzy na temat sfery seksualnej, przejawiały najsilniejszą tendencję do stosowania stereotypów płci, rzadziej podejmowały aktywność seksualną i czerpały z niej mniej satysfakcji, a także w mniejszym stopniu dbały o zaspokajanie potrzeb seksualnych własnych i partnera lub partnerki. Ponadto mężczyźni wychowani w tym stylu przejawiali silniejszą tendencję do podejmowania seksualnych zachowań ryzykownych. Powyższy obraz seksualności jednostek, które doświadczyły stylu wychowania opartego na braku otwartości interakcji uznałam za spójny, gdyż korzystanie ze źródeł wiadomości o niskiej wartości merytorycznej wieść może ku niskiemu poziomowi wiedzy na temat sfery seksualnej i podwyższonej tendencji do podejmowania ryzyka w tej sferze. Z kolei niskie wyniki w pomiarze aktywności seksualnej przekładają się w okresie wczesnej dorosłości się na niższą satysfakcję z tych zachowań czerpaną (Grabowska, 2011). Powyższe wnioski wiodą również ku praktycznej refleksji nad wpływem mass mediów (a głównie Internetu) na funkcjonowanie

w sferze seksualnej i płciowej młodych dorosłych, gdyż szukanie informacji dotyczących seksualności głównie w Internecie powiązane było między innymi z silniejszą tendencją badanych do stosowania stereotypów płci, młodszym wiekiem inicjacji seksualnej oraz niższą satysfakcją seksualną. Niewątpliwie w Internecie można odnaleźć wartościowe informacje, to jednak obfituje on w strony o zawartości nieweryfikowanej przez specjalistów, a poza tym zapewnia bardzo łatwy dostęp do treści pornograficznych (Papież, 2003), które z pewnością nie powinny stanowić podstaw dla wychowania seksualnego.

Przytoczone tu wyniki temat powiązań poszczególnych stylów wychowania seksualnego ze sferą seksualną młodych dorosłych mają znaczenie praktyczne. Przekonują one bowiem do koncepcji wychowania seksualnego, zakładającej konieczność otwartości w relacjach między rodzicami i dziećmi oraz dostarczania dziecku pełnej i rzetelnej informacji o rozmaitych komponentach seksualności – sfery życia, z której satysfakcja zaliczana jest do korelatów szczęścia jednostki (Argyle, 2004; Wojciechowska, 2008). Pozwalają one także na konkluzję, iż problematyka seksualności nie powinna być w środowisku rodzinnym i szkolnym tabuizowana lub łączona z takimi emocjami, jak lęk, poczucie winy, skrępowanie lub zażenowanie. W literaturze przedmiotu zwykło się podkreślać, że pedagogika seksualna stanowić może bazę teoretyczną dla przekazywania rzetelnej wiedzy na temat seksualności, rozwoju umiejętności tworzenia związków i partnerstwa, eliminowania dyskryminacji płciowej, a także ukazywania uwarunkowań funkcjonowania jednostek w sferze seksualnej i powiązań między ową sferą a poczuciem szczęścia (Izdebski, 2005). Zarówno więc założenia teoretyczne, jak i wyniki omówionego projektu badawczego pozwalają wnioskować, iż doświadczenie skutecznego stylu wychowania w rodzinie można traktować w kategoriach zasobów jednostki, czyli czynników wspomagających efektywne procesy adaptacji i równoważących oddziaływania czynników ryzyka (Sęk, 2001).

6. Pozostałe osiągnięcia naukowo-badawcze i organizacyjne

6.1. Inne obszary badań

6.1.1. Badania z pogranicza psychologii i nauk medycznych po uzyskaniu stopnia doktora

W 2002 roku podjęłam współpracę naukową z pracownikami ówczesnej Akademii Medycznej w Bydgoszczy (obecnie Collegium Medicum w Bydgoszczy Uniwersytetu im. M. Kopernika w Toruniu). W początkowym okresie współpraca ta dotyczyła badań neuropsychologicznych, ugruntowana natomiast została w obszarze psychologii rozwoju człowieka (głównie starości i starzenia się), stereotypów i uprzedzeń oraz płciowości jednostki. Skutkiem owej współpracy były opracowania rozdziałów podręczników wydanych przez Wydawnictwo Lekarskie PZWL (Grabowska, 2010; Muszalik, Grabowska, Kędziora-Kornatowska, 2010; Grabowska, Muszalik, Kędziora-Kornatowska, 2010) oraz inne wydawnictwa medyczne (Grabowska, 2007), adresowanych m.in. do studentów medycyny i pielęgniarstwa, a także udział w projektach badawczych dotyczących funkcjonowania osób w okresie późnej dorosłości. Wyniki jednego z owych projektów, opublikowane w książce pt. *Holistic care of the elderly* pod redakcją dr Agnieszki Saracen (Muszalik, Czerwińska, Kędziora-Kornatowska, Kornatowski, Grabowska, 2009) pozwoliły odnotować istnienie różnic międzypłciowych w zakresie oceny jakości życia, występowania zaburzeń snu i częstości odczuwania bólu dokonywanej przez pensjonariuszy (powyżej 50 roku życia) ośrodka sanatoryjnego. Drugi projekt, przedstawiony w pracy zbiorowej pod redakcją prof. dr hab. Elżbiety Krajewskiej-Kułak i dr Cecylii Łukaszuk (Muszalik, Staniszevska, Kędziora-Kornatowska, Grabowska, 2009), dotyczył z kolei bólu i cierpienia osób w okresie późnej dorosłości w kontekście analizy sprawności funkcjonalnej oraz oceny jakości życia.

Kolejnym efektem opisywanej współpracy jest ukończenie projektu badawczego pt. *Poczucie koherencji pielęgniarek a ich wzory zachowań powiązanych z pracą*, którego wyniki zostały opublikowane w *International Journal of Occupational Medicine and Environmental*

Health (Basińska, Andruszkiewicz, Grabowska, 2011). Celem tego projektu było określenie czynników, które w tak nadal sfeminizowanym środowisku zawodowym (a więc o niewysokim prestiżu) mogą być odpowiedzialne za rozwój syndromu wypalenia zawodowego. Wyniki badań pozwoliły na wnioskowanie o istnieniu związku zdrowego funkcjonowania zawodowego z wysokim poczuciem koherencji badanych kobiet, pracujących jako pielęgniarki w wieloodziałowych szpitalach dużych miast.

Najnowszy projekt badawczy, będący pokłosiem współpracy z naukowym środowiskiem medycznym, wynikał z moich zainteresowań klinicznych oraz edukacyjnych. Dotyczył on postaw studentów fizjoterapii wobec stosunkowo nowej w Polsce formy oddziaływań terapeutycznych, jaką jest kynoterapia, znajdująca zastosowanie zarówno w postępowaniu rehabilitacyjnym, jak i w oddziaływaniach pedagogicznych. Celem naszego projektu było m.in. ustalenie, czy studenci dysponują rzetelną wiedzą na temat owej formy terapii. Wyniki badań, wpisujące się w nurt badawczy prowadzony m.in. przez uznane stowarzyszenie międzynarodowe *Delta Society* i opublikowane na łamach czasopisma *Fizjoterapia* w artykule pt. *Attitudes of physiotherapy students towards kynotherapy* (Dąbrowska, Grabowska, 2015), pozwoliły nam na wnioskowanie o umiarkowanie pozytywnych postaw polskich studentów wobec kynoterapii i wskazały na konieczność dalszego edukowania przyszłych fizjoterapeutów w tym zakresie.

6.1.2. Badania w obszarze starzenia się i starości

Moje zainteresowania dotyczące rozwoju psychicznego oraz psychoseksualnego skłoniły mnie do podjęcia realizacji dwóch projektów badawczych. Pierwszy z nich, współprowadzony wraz z dr. Karolem Rosiakiem, dotyczył nieśmiałości i jej uwarunkowań w ciągu życia, ze szczególnym uwzględnieniem okresu późnej dorosłości. Cel badań wynikał z naszej obserwacji, iż zmieniające się w Polsce warunki społeczne i ekonomiczne, promujące przebojowość i umiejętności społeczne, stawiają osoby nieśmiałe w sytuacji trudnej. Choć

psychologia nieśmiałości zgromadziła wcześniej szereg danych przybliżających istotę tego zjawiska. to jednocześnie odnotowaliśmy pewną dysproporcję: badacze koncentrują swoje zainteresowanie głównie na nieśmiałości dziecka i młodego człowieka dorosłego, zaniehbując badanie nieśmiałości w okresie starzenia się. Celowość podjęcia badań empirycznych nad zjawiskiem nieśmiałości u ludzi starzejących się wydała się nam uzasadniona nie tylko z poznawczego punktu widzenia, lecz także z perspektywy praktyki społecznej, bowiem coraz większa grupa seniorów, mając czas wolny od obowiązków zawodowych, wymaga optymalnego zagospodarowania własnej aktywności, tak by starzenie się było w ich odczuciu „dobrym” i satysfakcjonującym, zaś owa optymalizacja aktywności może być zakłócana przez nieśmiałość, demotywbując seniorów do pełnienia wielu ról społecznych i podejmowania nowych zachowań. Badania prowadziliśmy w planie poprzecznym, gdyż równoległe badanie nieśmiałych ludzi młodych miało umożliwić określenie zróżnicowania (lub jego braku) w percepcji własnej nieśmiałości. Wyniki omawianego projektu, opublikowane w artykule pt. *Wybrane aspekty nieśmiałości w okresie młodzieńczym i w późnej dorosłości* na łamach czasopisma *Nauki o edukacji* (Rosiak, Grabowska, 2010) pozwoliły nam zauważyć, iż spostrzeganie własnej nieśmiałości jako aspektu niepożądanego wiąże się w niewielkim stopniu z wiekiem, lecz w znacznym – z płcią badanych. Kobiety bowiem, częściej niż mężczyźni, deklarowały przeżywanie kłopotów z asertywnością i oceniały swą nieśmiałość jako cechę utrudniającą codzienne funkcjonowanie. Co ciekawe, starsze kobiety – w porównaniu z kobietami młodymi – częściej wskazywały na brak negatywnych konsekwencji nieśmiałości oraz podkreślały, iż nieśmiałość uwalnia je od doświadczania konfliktów i negatywnych ocen społecznych.

Drugi projekt badawczy dotyczący osób w okresie późnej dorosłości łączył moje zainteresowanie dla optymalizacji starzenia się oraz pedagogiki seksualnej, a dotyczył postaw pracowników Domów Pomocy Społecznej wobec seksualności seniorów. Projekt ten realizowałam we współpracy z dr Magdaleną Leszko (University of Kansas, USA), zaś jego

wyniki przedstawialiśmy podczas konferencji ogólnopolskiej (Grabowska, Leszko, 2016) oraz międzynarodowej konferencji organizowanej przez *Gerontological Society of America* w Waszyngtonie (Leszko, Grabowska, 2014). Podjętą problematykę badawczą uznaliśmy za istotną ze względu na to, iż jednym z czynników wpływających na seksualność kobiet i mężczyzn w okresie późnej dorosłości są stereotypy na ten temat. Powszechność mitycznych przekonań dotyczących seksualności osób powyżej 60. roku życia może powodować, że osoby te – wpisując się w akceptowaną społecznie rolę – mogą dopasowywać swoje zachowania do bezzasadnych w tej kwestii oczekiwań społecznych. Z tego powodu ważne jest monitorowanie wiedzy i postaw pracowników DPS jako osób mogących nie tylko bezpośrednio limitować aktywność seksualną seniorów, lecz także będących ważnym w życiu seniorów źródłem wiedzy na temat społecznie aprobowanych przekonań na temat seksualności. W toku dokonanych analiz statystycznych odkryliśmy, iż najpowszechniejsze mity na temat seksualności seniorów są następujące: (1) na starość aktywność seksualna jest niebezpieczna dla zdrowia (ryzyko zawału serca), (2) spadek zainteresowania aktywnością seksualną nie bywa objawem depresji, (3) palenie papierosów nie wiąże się z potrzebami seksualnymi, (4) większość kobiet jest niewrażliwa na bodźce seksualne, oraz (5) brak związku wiedzie do braku aktywności seksualnej. Wykazałyśmy także, że zachodzi związek między wiedzą badanych pracowników Domów Pomocy Społecznej na temat seksualności seniorów a postawami w tym zakresie. Wymienione powyżej mity i niedobory wiedzy są źródłami stereotypów na temat seksualności seniorów, zaś stereotypy składają się na czynnik poznawczy budujący specyficzny rodzaj postaw, jakimi są uprzedzenia, definiowane jako negatywne lub wrogie postawy wobec pewnej grupy ludzi, oparte jedynie na ich przynależności do tej grupy.

6.2. Konferencje, szkolenia i publikacje

Zarówno przed, jak i po uzyskaniu stopnia doktora aktywnie uczestniczyłam w wielu

naukowych warsztatach, seminariach i konferencjach ogólnopolskich, prezentując na nich doniesienia w formie plakatów oraz wygłaszanych referatów (łącznie 27 prezentacji). W trakcie obrad konferencji miałam zaszczyt prowadzić także sympozja podejmujące w kontekście rozwoju człowieka w ciągu życia m.in. problematykę ról płciowych oraz relacji małżeńskich i partnerskich. Starłam się także doskonalić swoje kompetencje metodologiczne, biorąc udział m.in. w szkoleniu nt. *Structural Equation Modelling*, prowadzonym przez dr. Larsa-Erika Malmberga. Stworzyłam dwa kwestionariusze, wykorzystywane w praktyce psychologicznej oraz pedagogicznej. Pierwszym z nich jest Kwestionariusz Stylów Wychowania Seksualnego (Grabowska, 2007) – skala składająca się z 31 pozycji, umożliwiająca diagnozę stylu wychowania seksualnego, którego osoba badana doświadczyła w domu rodzinnym. Narzędzie to obejmuje trzy opisane już powyżej style wychowania seksualnego, tj. styl oparty na pełnej otwartości interakcji między rodzicami a ich dziećmi, styl oparty na otwartości interakcji w ramach jednej płci oraz styl oparty na braku otwartości interakcji. Współczynniki spójności wewnętrznej pozycji kwestionariusza *alpha* Cronbacha kształtowały się w zakresie od 0,82 do 0,89 w poszczególnych podskalach, wskazując na wysoką rzetelność narzędzia. Drugim narzędziem jest test diagnozujący poziom wiedzy osoby badanej na temat ludzkiej seksualności. Skala ta została utworzona w celu badania tej wiedzy w grupach adolescentów i była ona stosowana w publicznych oraz niepublicznych szkołach średnich, na prośbę osób nimi kierujących, chcących dostosować tematykę zajęć lekcyjnych do poziomu wiedzy uczniów w zakresie anatomii i fizjologii układu rozrodczego kobiet i mężczyzn (10 pozycji testowych), orientacji seksualnej (4 pozycje testowe) oraz metod antykoncepcji (5 pozycji testowych). Dla każdej pozycji ostatecznej wersji tego testu w badaniach pilotażowych (grupa 160 uczniów szkół średnich w wieku od 16 do 18 roku życia) uzyskano rozkład normalny.

Pozostawałam aktywna także w obszarze kontaktów międzynarodowych. Poza opisanym już stażem w Åbo Akademi (Vaasa, Finlandia) brałam czynny udział w

konferencjach międzynarodowych (m.in. Francja, Wielka Brytania, Turcja, USA), organizowanych przez stowarzyszenia psychologiczne oraz seksuologiczne (m.in. *European Society for Developmental Psychology*, *Gerontological Society of America*, *European Federation of Sexology*). Weszłam również w skład Komitetu Organizacyjnego międzynarodowej konferencji pt. *Kurt Lewin: contribution to contemporary psychology* (2004, wrzesień, Bydgoszcz–Mogilno), w której udział wzięli żyjący jeszcze studenci Kurta Lewina, studenci jego studentów oraz zwolennicy jego teorii z całego świata. Organizacja tego wydarzenia naukowego została doceniona przez władze uczelni i wspólnie z zespołem otrzymałam od Rektora ówczesnej Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego (obecnie UKW w Bydgoszczy) nagrodę I^o za wybitne osiągnięcia naukowe i organizacyjne.

W toku mojej pracy zawodowej opublikowałam 3 monografie poświęcone różnym aspektom seksualności. Jestem autorką i współautorką artykułów naukowych, publikowanych na łamach czasopism międzynarodowych i ogólnokrajowych (omówionych we wcześniejszych akapitach autoreferatu), a także współautorką pięciu podręczników akademickich, wydanych m.in. przez Wydawnictwo Naukowe PWN i Wydawnictwo Lekarskie PZWL. W pracach tych miałam możliwość przekazania ich odbiorcom wiedzy głównie z zakresu edukacji seksualnej (podręcznik *Psychologia rozwoju człowieka* pod red. prof. dr hab. J. Trempały), seksualności (podręcznik *Psychologia rodziny* pod red. prof. dr hab. I. Janickiej i H. Liberskiej), stereotypów i uprzedzeń (podręcznik *Problemy wielokulturowości w medycynie* pod red. prof. dr hab. K. Kędziory-Kornatowskiej, E. Krajewskiej-Kułąk i I. Wrońskiej) oraz starzenia się i ageizmu (podręczniki: *Kompendium pielęgnowania pacjentów w starszym wieku* pod red. prof. dr hab. K. Kędziory-Kornatowskiej i M. Muszalik oraz *Pielęgniarstwo w opiece długoterminowej* pod red. prof. dr hab. K. Kędziory Kornatowskiej, M. Muszalik i E. Skolmowskiej). Wraz z dr Magdaleną Leszko zostałam zaproszona przez profesora dr hab. Adama Zycha do współpracy przy tworzeniu *Encyklopedii starzenia się, starości i niepełnosprawności*, w wyniku czego

złożyłyśmy na ręce pana profesora Zycha opracowanie hasła pt. *Seksualność osób starszych*. Ponadto Wydawnictwo Lekarskie PZWL przygotowało podręcznik pt. *Pielęgnowanie pacjentów w starszym wieku* (pod red. prof. dr hab. M. Muszalik i K. Kędziory-Kornatowskiej), w którym znajdują się dwa rozdziały mojego autorstwa, poświęcone stereotypom starości i starzenia się oraz seksualności osób w okresie późnej dorosłości. W swej działalności publikacyjnej miałam również możliwość sprawdzenia swych kompetencji w zakresie redagowania prac naukowych, bowiem wraz z dr Karolem Rosiakiem dokonaliśmy redakcji opracowania wieloautorskiego pt. *Funkcjonowanie człowieka we współczesnym świecie – perspektywa społeczna, psychologiczna i biologiczna* (Grabowska, Rosiak, 2005), zaś wraz z profesorem dr hab. Januszem Trempałą redagowałam tom pt. *Psychologia rozwojowa. Psychologia rozwoju człowieka dorosłego* (Trempała, Grabowska, 2005).

6.3. Działalność dydaktyczo-organizacyjna

Celem mojej działalności dydaktycznej jest przekazywanie studentom wieloaspektowej wiedzy oraz potrzebnych im umiejętności zawodowych. W związku z tym tematyka moich zajęć dydaktycznych jest różnorodna. Wykładałam i wykładam psychologię ogólną oraz psychologię rozwoju człowieka dla studentów pedagogiki. Na kierunku Psychologia, prowadzonym przez Instytut Psychologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, prowadzę obligatoryjne dla studentów i oparte na autorskim programie konwersatorium na temat rozwoju człowieka w okresie dorosłości. Studentów psychologii zainteresowałam także autorskimi fakultatywnymi seminariami monograficznymi, łączącymi moją wiedzę teoretyczną i doświadczenie zawodowe w zakresie edukacji seksualnej, terapii i poradnictwa, poświęconymi rozwojowi psychoseksualnemu w ciągu życia, diagnozie i terapii zaburzeń seksualnych, a także diagnozie i terapii związków małżeńskich i partnerskich. Prowadziłam również seminaria magisterskie na specjalnościach pedagogicznych, a także na stacjonarnych studiach psychologicznych (na UKW w Bydgoszczy wypromowałam 40

magistrów, w tym 25 psychologów i 15 pedagogów).

Staram się wspierać studentów psychologii w ich rozwoju naukowym oraz zainteresowaniach badawczych. W ramach *Dni Nauki*, organizowanych przez UKW w Bydgoszczy, prowadziłam warsztaty dla osób zainteresowanych problematyką asertywności, za co otrzymałam list gratulacyjny od Prorektora ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą tej Uczelni. Prowadziłam także wykłady otwarte dla studentów, wygłaszane podczas *Dni Psychologa*, organizowanych w Instytucie Psychologii UKW w Bydgoszczy przez bydgoski oddział Polskiego Stowarzyszenia Studentów i Absolwentów Psychologii. Ponadto od lat jestem członkiem Komitetów Naukowych i prowadzącą sesje ogólnopolskich konferencji organizowanych przez studenckie koła naukowe (m.in. cykl konferencyjny *Psyche-Ciało*, Interdyscyplinarne Konferencje Doktorantów; Grabowska, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016, 2017). Reaktywowałam przy Instytucie Psychologii UKW i nadal prowadzę Studenckie Koło Seksuologiczne, które w ramach swej działalności m.in. prowadzi stronę internetową popularyzującą wiedzę seksuologiczną i organizuje otwarte wykłady oraz prelekcje specjalistów w zakresie seksuologii. Członkowie owego koła naukowego pod moim kierunkiem podejmują także projekty badawcze, których efekty prezentują podczas konferencji studenckich.

Nauczałam także poza macierzystą uczelnią. Prowadziłam wykłady oparte na autorskich programach i podejmujące problematykę seksualności oraz rozwoju ról rodzinnych w Kujawsko-Pomorskiej Szkole Wyższej w Bydgoszczy oraz w Toruńskiej Szkole Wyższej. W Kujawsko-Pomorskiej Szkole Wyższej współtworzyłam również Studenckie Koło Naukowe „Psychologia”, za co zostałam uhonorowana listem gratulacyjnym, wystosowanym przez Rektora i Założycieli owej Uczelni niepublicznej. Pracując w latach 1995–1996 w Rejonowym Urzędzie Pracy w Bydgoszczy na stanowisku doradcy zawodowego, miałam możliwość wspierać osoby poszukujące pracy w ich dalszym rozwoju zawodowym i osobistym, m.in. uczyć je aktywnego poszukiwania pracy, współorganizując i prowadząc Klub Pracy,

doskonalać ich umiejętności autoprezentacyjne oraz kształtując motywację do pracy, a także prowadząc szkolenia w zakresie asertywności.

Podejmuję ponadto działalność popularyzującą naukową wiedzę z zakresu psychologii. W 2007 roku rozpoczęłam współpracę z redaktorami Polskiego Radia Pomorza i Kujaw w ramach cyklicznych audycji pt. *Bez wstydu* oraz *Reportażownia*. Celem owych audycji jest przybliżenie słuchaczom zagadnień dotyczących seksualności, rozwoju ról rodzinnych oraz szeroko pojętej psychohigieny. Z ramienia Instytutu Psychologii UKW w Bydgoszczy byłam również współzałożycielem i pierwszym wykładowcą Akademii Rodzica – nieodpłatnej formy edukacji rodziców, służącej wspomaganie rozwoju dzieci i młodzieży z problemami wychowawczymi poprzez kształcenie kompetencji wychowawczych ich opiekunów. Inicjatywa ta spotkała się z uznaniem władz miejskich, w efekcie czego Prezydent Miasta Bydgoszczy pan Konstanty Dombrowicz wystosował do mnie list gratulacyjny. Podejmuję też działania nastawione na przekazywanie wiedzy psychologicznej osobom w okresie późnej dorosłości, poprzez wygłaszanie prelekcji na Uniwersytecie III Wieku w Żninie oraz działalność publikacyjną (Grabowska, 2007).

Swoje umiejętności organizacyjne starałam się wykorzystać podczas organizowania konferencji. Poza wspomnianą już konferencją międzynarodową współorganizowałam (jako sekretarz Komitetu Organizacyjnego) XVII Ogólnopolską Konferencję Psychologii Rozwojowej pt. *Cztery pory roku w rozwoju człowieka*. Wraz z zespołem zostałam uhonorowana przez Rektora UKW w Bydgoszczy nagrodą II^o za działalność organizacyjną i osiągnięcia naukowe.

Od 1999 roku pełnię funkcję sekretarza Redakcji *Polskiego Forum Psychologicznego*, jednocześnie jestem też współtwórcą i administratorem platformy internetowej tego czasopisma (www.pfp.ukw.edu.pl). Jest ono pismem naukowym, utworzonym w roku 1996 pod nazwą *Forum Psychologiczne* przez Instytut Psychologii ówczesnej WSP w Bydgoszczy (obecnie UKW) i wydawanym pod obecną nazwą od roku 2001. Redakcja *Polskiego Forum*

Psychologicznego przyjmuje oryginalne artykuły w dziedzinie psychologii, w tym empiryczne, teoretyczne, metodologiczne i przeglądowe, jak również krótkie sprawozdania, komentarze i polemiki, dostosowane do naukowego profilu czasopisma. W piśmie tym publikowane są teksty w języku polskim, a także w języku angielskim. W efekcie ostatniej oceny Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyznało *Polskiemu Forum Psychologicznemu* 12 punktów. Podsumowując mój dotychczasowy wkład pracy oraz zaangażowanie we współtworzenie kolejnych numerów *Polskiego Forum Psychologicznego*, Rektor UKW w Bydgoszczy przyznał mi nagrodę indywidualną III^o za wyróżniające się osiągnięcia organizacyjno-naukowe.

Aktywnie uczestniczę w działaniach podejmowanych przez Polskie Towarzystwo Psychologiczne. W 2007 roku i ponownie w 2011 roku zostałam wybrana na członka Zarządu Sekcji Psychologii Rozwojowej PTP, działającego pod przewodnictwem prof. dr hab. Marii Kielar-Turskiej. Funkcja ta wiązała się między innymi z udziałem w cyklicznych zebraniach Zarządu oraz corocznych seminariach naukowych, współorganizowanych przez różne ośrodki akademickie (m.in. UKSW w Warszawie, Uniwersytet Szczeciński, UMCS w Lublinie). Miałam także zaszczyt i przyjemność zostać współzałożycielką Polskiego Stowarzyszenia Psychologii Rozwoju Człowieka, w którym to stowarzyszeniu pełnię obecnie funkcję członkini Zarządu.

W roku 2009 zostałam odznaczona przez Prezydenta Rzeczypospolitej Brązowym Krzyżem Zasługi za wkład na rzecz rozwoju Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

